

**XX SESJA  
RADY MIEJSKIEJ  
W WOŁOMINIE  
VII KADENCJI**

**16 marca 2016 roku**

**Protokół Nr XX/2016 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie  
z dnia 16 marca 2016 roku**

**Radnych ogółem - 23**

**Radnych obecnych na sesji – 23**

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum ( na sali obrad obecnych było 17 radnych. Nieobecni radni to: Maciej Łoś, Jakub Orych, Krzysztof Rembelski, Mariusz Stępnik, Emili Wiatrak, Andrzej Żelezik) otworzył XX sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 16 marca 2016 roku o godz. 10:15. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan Zastępcę Burmistrza Panią Edytę Zbieć , radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

**Pkt 1**

Wybór sekretarza obradach

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad zaproponowano kandydaturę radnego Pawła Banaszka

Kandydatura radnego została przyjęta w głosowaniu jawnym za - 17 głosów, przeciw –0, wstrz. - 0

**Pkt 2**

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Wnioskował o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu Szkół Nr 5 w Wołominie. Ponieważ były wątpliwości, Przewodniczący Rady postanowił wystąpić do policji o udzielenie informacji, czy w dn. 29 stycznia była interwencja policji w Zespole Szkół Nr 5 w Wołominie. Poprosi o pisemna odpowiedź, by nie było żadnych wątpliwości. Jeżeli w odpowiedzi będzie informacja, że takiej interwencji nie było, to nie będzie wątpliwości, że coś nie zostało wyjaśnione. Proces rozpatrywania skargi zostanie wydłużony, ale wszystko zostanie dokładnie sprawdzone.

Olga Ludwiniak – Główny Specjalista w Wydziale Organizacji Urzędu

Poinformowała, że w przeddzień sesji rozmawiała z rzecznikiem prasowym Komendy Powiatowej Policji w Wołominie Panem Tomaszem Sitkiem, który potwierdził, że w dniu 29 stycznia 2016 roku, na terenie Zespołu szkół nr 5 w Wołominie, nie było żadnej interwencji policji. Z takim pytaniem zwróciła się również droga e-mail i oczekuje na pisemne potwierdzenie tej informacji.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zdecydował, że osobiście zwróci się o tę informację do policji, by odpowiedź była pisemna.

Radni wyrazili zgodę na zdjęcie z porządku obrad uchwały dot. rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu szkół Nr 5 w Wołominie w głosowaniu jawnym za- 12 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-2 osoby ( Radny Dominik Kozaczka nie wziął udziału w głosowaniu)

Porządek obrad po zmianach radni przyjęli w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

### Pkt 3

Protokół z XVII sesji Rady Miejskiej w Wołominie , która odbyła się w dniu 28 stycznia 2016 roku, został przyjęty bez uwag, w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sesję przybył radny Krzysztof Rembelski godz. 10:20

Protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie , która odbyła się w dniu 22 lutego 2016 roku, został przyjęty bez uwag, w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Protokół z XIX sesji Rady Miejskiej w Wołominie , która odbyła się w dniu 26 stycznia 2016 roku, został przyjęty bez uwag, w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sesję przybył radny Andrzej Żelezik – godz. 10:25

### Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Posiedzenie Komisji odbyło się 7 marca. Omawiano projekty uchwał i wszystkie przedłożone projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewskiego

Komisja na spotkaniu zajmowała się analizowaniem skargi mieszkańca na działanie Burmistrza Wołomina.

Poruszano ważny temat, jakim jest sprzątanie miasta. Radni otrzymali wyczerpujące informacje od Dyrektora Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie. Zastrzeżenia radnych budziła sprawa współpracy pomiędzy miastem a powiatem i pomiędzy miastem a województwem. Radni mają wiele uwag. Mają nadzieję, że będą współpracować w tym temacie z panią Burmistrz i Dyrektorem MZDiZ poza sala obrad rady i poza komisjami.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami. Omawiano skargę na Dyrektora ZS nr 5. Projekt uchwały ws. rozpatrzenia tej skargi został zdjęty z porządku toczących się obrad. Komisja opiniowała również uchwałę dotyczącą korzystania z obiektów oświatowych. Komisja wnioskuje o przegłosowanie tej uchwały, a zarządzenia wyznaczające sale i odpłatność za te sale w poszczególnych szkołach, będą konsultowane na kolejnych Komisjach Oświaty. Treść tych zarządzeń będzie przygotowywała Dyktor ZEASiP Pani Halina Bonecka.

O uchwałach, które będą kierowane do konsultacji będzie powiadamiana Komisja Edukacji, by radni wiedzieli odpowiednio wcześniej i sami mogli przedyskutować treść tych

uchwał, a nie dopiero wtedy, gdy są gotowe, w pełni przekonsultowane.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Komisja obradowała wspólnie z Komisją Gospodarki i zaopiniowała pozytywnie projekty uchwał.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

W okresie między sesjami komisja spotkała się jeden raz. Spotkanie było organizacyjne przed kolejną kontrolą, która będzie prowadzona w Urzędzie Miejskim. Do Przewodniczącego wpłynęła prośba o przygotowanie stosownego upoważnienia, a do Pani Burmistrz o przygotowanie niezbędnych dokumentów i odpowiedzi na pytania radnych.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie przedstawiła Olga Ludwiniak – Główny Specjalista w Wydziale Organizacji Urzędu. Treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przedstawił informacje o realizacji uchwał z sesji w dniu 22 lutego 2016 roku. Zostało podjętych 5 uchwał. Uchwała Nr XVIII-27/2016 w sprawie przyjęcia wystąpienia pokontrolnego Komisji Rewizyjnej. Po podjęciu tej uchwały zostały podjęte kolejne cztery uchwały o zawiadomieniu instytucji kontrolnych tj. CBA, Urzędu Zamówień Publicznych, RIO i Prokuratury. Przewodniczący zrealizował obowiązek przesłania tych uchwał do wymienionych instytucji.

Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła informację o pracy między sesjami w najważniejszych aspektach. Całość informacji została przesłana radnym pocztą e-mail przed sesją i stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

W imieniu Pani Burmistrz zreferował działania jakie zostały podjęte w zakresie funkcjonowania Parku Kulturowego „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” i budowy muzeum.

Temat muzeum w Ossowie jest od wielu lat przedmiotem zainteresowania samorządu i całej społeczności, nie tylko gminy Wołomin, ale i powiatu Wołomińskiego.

Pan Bartłomiej Rajchert poinformował co zrealizowano od listopada ubiegłego roku:

- 9 listopada 2015 przedstawił Pani Burmistrz Elżbiecie Radwan, propozycje działań w zakresie projektu budowy muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie. Ta propozycja zyskała akceptację. Był to plan działania przewidziany na okres od listopada ubiegłego roku do sierpnia roku bieżącego. W ramach projektu zaplanowano kampanię komunikacyjną, która pozwoliłaby rozpropagować temat budowy Muzeum Bitwy warszawskiej w Ossowie. W oparciu o rozgłos wokół tego projektu, będzie możliwe doprowadzenie do sytuacji w której będą mogły zapaść decyzje dotyczące finansowania tej inwestycji. To jest kluczowa sprawa. Wołomin ma oczywiście projekt budowy Muzeum w Ossowie, ale nie ma na ten projekt pieniędzy. W listopadzie 2015 roku przygotowano kampanie, której realizacja

rozpoczęta została w lutym bieżącego roku. W ramach tej akcji do ok. 2000 osób w kraju trafiły pakiety promocyjne. Radni takie pakiety również otrzymali. W oparciu o tę kampanię komunikacyjną, zaczęto pracować nad kontaktami i relacjami, które pozwoliłyby pozyskać docelowo wsparcie finansowe ze źródeł zewnętrznych dla realizacji tego projektu. Na chwilę obecną jest możliwe sfinansowanie tej inwestycji albo ze środków budżetu państwa, stroną jest Ministerstwo Kultury i Ministerstwo Obrony Narodowej. Władze gminy są w kontakcie z oboma ministerstwami i są po spotkaniach i rozmowach. Sprawa jest procedowana. Drugim kierunkiem działania jest samorząd wojewódzki. Trzecią formułą pozyskania pieniędzy i podjęcia wysiłku realizacji tej inwestycji, to są środki pozabudżetowe, pochodzące od sponsorów indywidualnych, instytucjonalnych, od firm, osób fizycznych, zbierane w formie wsparcia poprzez różnego rodzaju fundacje. W tym jedna działająca w Ossowie od 2014 roku, albo przez środki pozyskiwane bezpośrednio przez gminę. Do tego gmina też się przygotowuje. Zweryfikowano znajomość tego tematu i projektu w kręgach decyzyjnych. Wygenerowano pewną liczbę komunikatów pierwotnych i wtórnych będących następstwem relacji medialnych. Obudzono zainteresowanie tematem.

W listopadzie ubiegłego roku założono, że najlepszym i jedynym możliwym momentem, kiedy sprawa zostanie przesądzona, czy inwestycja w Ossowie będzie miała szansę być zrealizowana, nastąpi w sierpniu 2016 roku, przy okazji sierpniowych uroczystości rocznicowych. Do tego czasu odbędzie się wiele spotkań i konferencji z wykorzystaniem mediów, żeby o sprawie było głośno.

Przed 15 sierpnia planuje się zorganizowanie w Ossowie dużej imprezy plenerowej, która pozwoliłaby pokazać i przekonać decydentów, że jest potencjał w tym terenie. To jest podstawowy problem, który się pojawił i którego trzeba mieć świadomość, nie kwestionując idei budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej i nie odrzucając możliwości, by takie muzeum powstało w Ossowie, podstawową wątpliwością, podnoszoną przez interesariuszy projektu odnosi się do kwestii ekonomicznych funkcjonowania muzeum w tamtym miejscu, oraz realiów i szans na to, by ruch turystyczny w inwestycji, która ma kosztować kilkadziesiąt milionów, razem z ekspozycją stałą i czasowymi ekspozycjami, będzie kosztować rocznie duże kwoty, i że ta inwestycja na siebie zarobi. To jest, to z czym należy się świadomie zmierzyć i jest to problem i wyzwanie dla wszystkich. W odpowiedzi na tę problematykę, związaną z uwarunkowaniami ekonomicznymi rozpoczętej i zakończonej inwestycji, zastanawiano się nad tym, co Ossów mógłby zaproponować i co Wołomin mógłby zaproponować poza samym muzeum, żeby ten ruch był odpowiednio duży i pozwolił utrzymać te inwestycje po jej zakończeniu. Dlatego dość luźno zarysowana koncepcja parku historyczno-militarnego, która jest naturalnym pomysłem dla tamtego terenu. Wszyscy znający Ossów wiedzą, że tam jest pięknie, ale na tym koniec. To jest piękno przyrody, duże przestrzenie, ale nic więcej nie ma i nie ma powodu żeby do Ossowa przyjechać, a na pewno nie wraca się tam kilka razy. Dlatego powstała koncepcja parku historyczno-militarnego, który mógłby stanowić otoczenie muzeum i proponować rozrywki i aktywności, które zachęcałyby do powrotu do tego miejsca. Jest to luźno zarysowana koncepcja. To wszystko w otrzymanych przez radnych materiałach jest przedstawione w formie tekstowej. Natomiast teraz należy przejść do konkretów. Dlatego konieczność opracowania dla tego pomysłu wstępnej koncepcji architektonicznej, zagospodarowania tego terenu, w odniesieniu do działek, które stanowią własność gminy, lub są w jej zasięgu. Należy również wypracować pomysł dla całego terenu. Trzeba pamiętać, że to ponad 100 ha Parku kulturowego po stronie Wołomina i kilkadziesiąt po stronie Zielonki. To, co należy przygotować, to poza wymiarem opisowym, powinno mieć też wizualizację, żeby można było przekonać tych, na których decyzjach nam zależy, że warto w tych miejscach ulokować muzeum, bo teren będzie się rozwijał.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uzupełniła wypowiedź swojego przedmówcy o informacja, że cały pomysł uzyskał duże wsparcie profesorów i naukowców, którzy chętnie angażują się w ideę budowy muzeum w Ossowie.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

Przekazał informację o Stowarzyszeniu Naukowo-Badawczym „Instytut Historyczny Bitwa Warszawska 1920”. To jest inicjatywa społeczna, która swoje źródło ma w sierpniu ubiegłego roku, w wydarzeniach związanych z uczczeniem 95-tej rocznicy Bitwy Warszawskiej. Wtedy w odpowiedzi na konferencję w Muzeum Niepodległości, a potem briefing na ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie, skontaktował się z władzami Wołomina prof. Grzegorz Łukomski – historyk, który zajmuje się dwudziestolecie międzywojennym, który zaproponował powołanie Instytutu Historycznego w formie stowarzyszenia naukowo-badawczego i zaoferował możliwość ulokowania tej instytucji, tego podmiotu w Ossowie i rozpoczęcie współpracy mającej na celu wsparcie projektu budowy muzeum w Ossowie, ale również skupienie wokół projektu osób, które mogą stanowić komponent społeczny tego projektu. Te inicjatywę władze samorządowe Wołomina podjęły. W efekcie w grudniu ubiegłego roku, w Warszawie, zostało powołane stowarzyszenie. 10 marca 2016 roku zostało zarejestrowane przez Sąd Rejestrowy w Warszawie. Pierwszym wspólnie zrealizowanym projektem była konferencja w dn. 12 marca. Ta konferencja jest ważna, gdyż poza swoim wymiarem merytorycznym-uczestnicy mieli okazję przysłuchiwać się dyskusjom profesorów, jak i prezentacjom przygotowanym przez członków stowarzyszenia. Poza tym wymiarem merytorycznym jest również punktem wyjścia w dalszym zabieganiu i uznaniu, że ten projekt Muzeum bitwy Warszawskiej w Ossowie jest realny, ma szansę powodzenia i zasługuje na wsparcie.

To jest dopiero początek współpracy, ale wszystko jest przed organizatorami.

Skutkiem dotychczasowych działań był udział w konferencji w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, odpowiedzi pisemne i kontakty bezpośrednie, a także spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Obrony Narodowej, Przedstawicielami Prezydium Sejmu i różnych innych instytucji w których uczestniczyła Pani Burmistrz. Przekazano także różne konkretne propozycje i odpowiedzi innych placówek muzealnych. To dzięki temu odbyło się spotkanie w Muzeum Powstania Warszawskiego, które dysponuje ogromnym doświadczeniem. Dyrektor zadeklarował chęć współpracy w czasie realizacji projektu, a także już na etapie jego funkcjonowania. Są też odpowiedzi ze wszystkich stron sceny politycznej: ze strony rządzącej większości parlamentarnej i od partii opozycyjnych. Wszyscy deklarują wsparcie dla projektu. Te deklaracje mają różny wymiar. Czasem jest to kurtuazyjne, a czasem są to konkretne pomysły pomocy. Jest nadzieję, że w najbliższym czasie uda się to zrealizować i pomogą one temu projektowi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Wszyscy wiedzą, że podstawą jest finansowanie, aby ruszyć z realizacją projektu. Wszyscy też zdają sobie sprawę z faktu, jak ważna jest aprobatą społeczną dla tego przedsięwzięcia, a szczególnie ze strony mieszkańców Ossowa. Radny zapytał, czy są jakieś plany związane z ułatwieniami dla tych mieszkańców w związku z tą „kulą u nogi”, która dla mieszkańców jest ten Park Kulturowy. Czy myśli się o tym, by im w jakiś sposób ułatwić funkcjonowanie? Bez tej zgody społeczności lokalnej, to wszelkie starania nie będą skuteczne.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

Radni wiedzą, że obszar Parku Kulturowego, to jest potężny teren, na którym obecnie niewiele się dzieje. Dla lokalnej społeczności problemem są ograniczenia związane z inwestycjami. Również to, co wiąże się z bezpośrednim zamrożeniem tego terenu tj. brak na tym terenie jakichkolwiek działań. Gdy zacznie się coś dziać, lub będą perspektywy, że coś może zacząć się dziać, to w pierwszej kolejności konieczne będą rozmowy, spotkania i dialog z mieszkańcami. Dialog ten nie może być w oderwaniu od realiów, porozmawianie na zasadzie co by było, „gdyby”. To powinna być rozmowa o konkretach.

Jeżeli otworzą się takie wstępne decyzje, deklaracje i opcje się otworzą jeśli chodzi o finansowanie, to cały proces współpracy i rozmowy, będą miały sens i będą konieczne. To jest ważna sprawa, do realizacji w pierwszej kolejności. Jednak dopiero wtedy, gdy będzie można zaproponować jakieś konkretne rozwiązania dla Ossowa i dla samego muzeum.

Zbigniew Paziewski – radny

Uczestniczył we wspomnianej konferencji, w której oprócz niego uczestniczyli inni radni jak Robert Kobus, Andrzej Żelezik, Dominik Kozaczka. Rozumie, że to co przedstawił Pełnomocnik Burmistrza, to jest to wiarygodne, ale biorąc dla porównania konferencje z ubiegłego roku, to teraz uczestniczyło w niej ok. 50 osób, a w roku ubiegłym było ponad 200.

Na konferencji wspomniano, że daje się słyszeć głosy z różnych miast, w których toczyła się kampania, że nie są przekonani do idei tego muzeum w Ossowie. To jest jeden z problemów, które należałoby rozstrzygnąć. Jeden z prelegentów mówił, że ta bitwa pod Ossowem była bardzo ważną bitwą, ale boje toczyły się pod Białostokiem, w Radzyminie, w Płocku.

Budowa muzeum jest bardzo trudna. Pan Bartłomiej Rajchert wspomniał, że swoją pracę rozpoczął w listopadzie. Dobrze, że na konferencji, Pani Burmistrz wspomniała poprzedników, którzy zapoczątkowali tę ideę budowy muzeum. Prezentowane na konferencji materiały były wykonane przez poprzedniego Dyrektora Instytucji Kultury Maksyma Gołosia.

Radni nie zna wszystkich spraw jakie Pani Burmistrz Pan Bartłomiej Rajchert załatwiają na co dzień, jeżdżąc po różnych instytucjach. To jest ogromne przedsięwzięcie, które po zrealizowaniu wygeneruje koszty jego utrzymania. Radny ma obiekcje czy to uda się załatwić, choć jest całym sercem za tym, by to muzeum powstało.

Nie jest jeszcze rozstrzygnięty konkurs na dyrektora. Radny zapytał dlaczego ? Gdy brakuje dyrektora, to sprawy nie posuwają się do przodu.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

Do 30 marca jest wyznaczony termin rozstrzygnięcia konkursu na dyrektora Instytucji Kultury „ Park Kulturowy Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”. Sposób rozstrzygnięcia należy pozostawić do decyzji komisji konkursowej.

Obserwując całą sytuację z zewnątrz powiedział, że funkcjonowanie tej instytucji, w tej formule już się wyczerpało. Konkurs jest wymuszony rezygnacją ze stanowiska dyrektora Pana Maksyma Gołosia, który został Starosta Pruszkowskim.

Należy postawić duży znak zapytania nad przyszłością samej Instytucji Kultury, jak i jej struktury organizacyjnej., w tym kierownictwem. Jeżeli sytuacja rozwinie się pomyślnie, muzeum będzie realizowane-inwestycja się rozpocznie, to bardzo dużo zależy od formuły realizacji: czy będzie to wspólna inwestycja Ministerstwa Kultury i Samorządu Wołomina, czy też będzie to jakieś porozumienie i zostaną zaangażowane w to Ministerstwo Obrony

czy Samorząd Województwa. Od tego zależy co z tą inwestycją będzie dalej. Pełnomocnik Burmistrza współczuł osobom, które wystartowały w konkursie i jedna osoba będzie musiała podjąć to wyzwanie. Trafi na taki moment w swojej pracy, gdzie jest więcej znaków zapytania, niż odpowiedzi. Dla pewnych osób ważne jest, by w Ossowie, w obecnej formule odbywały się wszystkie uroczystości, spotkania i różnego rodzaju wydarzenia kulturalne i historyczne. Jednak trzeba mieć świadomość skali. W obecnej skali ten projekt nie ma szans na powodzenie. Ta zmiana musi nastąpić. Radny Zbigniew Paziewski wspominał Pana Maksyma Gołosia i poprzedników Pani Burmistrz i w tym miał rację. Jednak z perspektywy konferencji warszawskiej, czy komunikacji w mediach, to jest bez znaczenia, bo kogo to w Warszawie obchodzi czy to „Pan Kowalski” czy „Pan X” taką sprawą, na danym etapie się zajmował. Jeżeli uda się ten projekt domknąć z sukcesem, to wszyscy zadbają o to, a w szczególności obecne władze Wołomina, żeby każda osoba, która swój wkład wniosła do tego projektu, została uhonorowana i żeby to odpowiednio wypowiedziane wybrzmiało. Teraz jednak nie jest ani miejsce, ani czas, by się zastanawiać, że coś było lepsze, czy było gorsze. Trzeba mieć świadomość, że to jest ostatnia prosta i albo w bieżącym roku zapadnie decyzja o budowie muzeum i Wołomin z Ossowem będą się cieszyć z projektu. A może projekt trzeba będzie odłożyć na kolejne 100 lat.

Pan Bartłomiej Rajchert stwierdził, że przedstawiona opinia jest jego prywatna opinia, ale uważał, że sprawę należy przedstawić prosto bez zbędnych informacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu, w sposób prosty zakomunikowała, że te wszystkie starania są po to, żeby uzyskać rangę narodową, tego wydarzenia, jakim jest budowa muzeum w Ossowie. Wiadomo, że Gmina Wołomin tego nie zbuduje. Wszyscy mają tego świadomość. Dlatego toczą się starania o to, żeby tematem zainteresować wszystkich tych, którzy mogą pomóc. To jest priorytetem.

Gmina musi wywiązywać się ze swoich zadań własnych i zadań zleconych na co dzień. Kosztorys budowy muzeum to jest 20 mln. zł. Ale to nie jest tylko wybudowanie muzeum. Infrastruktura, ekspozycje i bieżące utrzymanie to są kolejne koszty. Utrzymanie muzeum, to jest wydatek bieżący, który będzie gminę obciążał w przyszłości.

Po to były starania poprzednich burmistrzów i obecnej Pani Burmistrz są po to, żeby tematem zainteresować wszystkich tych, którzy powinni odczuwać wdzięczność za zwycięstwo 1920 roku. Gmina samodzielnie nie udźwignie takiego wydatku. Wszyscy muszą mieć tego świadomość.

Andrzej Żelezik – radny

Ma inne zdanie niż radny Zbigniew Paziewski. Również uczestniczył w konferencji i to, że jedna z zapowiedzianych pań, która miała mówić o roli kobiet w Bitwie Warszawskiej, nie przybyła, to i tak konferencja trwała 5 godzin. Nie jest najważniejsze, że uczestników było mało czy duże. Ci co byli to były znaczące osoby. Mówiono o tym, o czym wspominał radny Tomasz Kowalczyk, że bez zainteresowania społeczności lokalnej niewiele da się zrobić w Ossowie.

Za poprzednich burmistrzów, kiedy metropolitą warszawsko-praskim był Sławoj Leszek Głódź, i On również był wciągnięty w temat Ossowa. Należy jak najwięcej znaczących osób w rządzeniu kulturą i finansami zainteresować tematem.

Na konferencji był obecny również przedstawiciel Białegostoku i tu należy podkreślić, że to był cały ciąg, bo to był bój pod Ossowem, a cała bitwa rozciągała się od Dębłina po Augustów i Białystok. Ważne są takie spotkania, bo pozyskuje się ludzi, którzy mogą pomóc w utworzeniu takiego terenu w Ossowie, który byłby atrakcyjniejszy dla różnego



rodzaju wycieczek. Jeśli uda się porozumieć i do sprawy wciągnąć wiele osób, to to się zrealizuje.

Były przeprowadzone inwentaryzacje. W poprzedniej kadencji, może nie było zaniedbań, ale sprawa do przodu nie poszła. Sama koncepcja budowy muzeum była czyniona w poprzednich kadencjach. Radny uważał, że wszyscy powinni się skoncentrować i popierać ten temat. Historia dała taki teren gminie, który może ożywić i Wołomin i Ossów i dla tych ludzi, którzy tam mieszkają stworzyć szansę lepszego życia. Gdyby to planowane działanie rozkwitło, to rozwinęłyby się turystyka, hotel i inne. Radny był w Bałtowie. Tam wybudowano „Parka Jurajski” i wieś zupełnie zmieniła charakter na przestrzeni kilku lat i ludzie zaczęli żyć dostatniej. Dlatego tę możliwość należy pokazać mieszkańcom Ossowa. Należy też się zastanowić co do terenu Parku Kulturowego. Tereny, które można mieszkańcom uwolnić, to uwolnić trzeba. I tak z tego korzyści nie mają i trzeba im pomóc, by skorzystali z terenów do własnych celów.

Temat 100 rocznicy walk 1920 roku należy uczcić i należy propagować temat muzeum. Rok wcześniej będzie okrągła rocznica nadania praw miejskich Wołominowi. To razem należałoby połączyć. Jeżeli można by było uzyskać uznanie dla omawianej idei, a radni z wszystkich ugrupowań, powinni pomóc, to byłaby szansa dla całego regionu. To jest cel który warto propagować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Pani Burmistrz jest dumna z faktu, że to w Ossowie takie historyczne rzeczy się działy. Nie wyobraża sobie, że jako Burmistrz Wołomina, że urzędnicy i wszyscy radni nie promowaliby tej idei. W wypowiedziach niektórych radnych usłyszała, że mało osób uczestniczyło w konferencji, i coś było nie tak. Stwierdziła, że nie liczba się liczy, tylko jakość. Na konferencji byli obecni przedstawiciele wszystkich środowisk, opcji politycznych i wszyscy jednym chórem mówili, że idea jest słuszna. To wybrzmiało na konferencji.

Nie jest też możliwe, by wysiłek wielu kadencji samorządowych, schowała do szuflady. Radni zadaliby pytanie, co zrobiła w tak ważnym temacie?

Wszyscy muszą pomóc, by wypromować tą ideę. Wołomin potrzebuje dobrych zmian i pozytywnego wizerunku. Należy promować się tym, co dobre. Trzeba zrobić wszystko by o Wołominie mówiono pozytywnie.

Pani Burmistrz poinformowała, że przystąpiono do tworzenia komitetu przygotowania miasta do 100-lecia otrzymania praw miejskich. Zaprosiła wszystkich radnych do współpracy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie słyszał, by któryś z radnych PiS był przeciwny idei budowy muzeum. Niepokoiło Go, to co powiedział radny Andrzej Żelezik, że w poprzedniej kadencji niewiele się zrobiło i były pewne zaniedbania w tym temacie. To jest krzywdzące. Uważał, że w poprzedniej kadencji zrobiło się bardzo dużo, jeśli chodzi o muzeum w Ossowie, ponieważ to za poprzedniej kadencji została powołana Instytucja Kultury. To w poprzedniej zostało zaprojektowane to muzeum i uzyskano pozwolenie na budowę. Wyremontowano również pawilon. Przedtem nie można się było nim pochwalić, gdy ludzie przyjeżdżali. Bez tych działań, nie można byłoby mówić o budowie muzeum. Dopóki nie została powołana Instytucja Kultury to nic się w tym temacie nie działo.

Dominik Kozaczka – radny

Gdy rozmawia się o takich inicjatywach, to wprowadzany jest wątek personalny, kto większą cegielkę położył pod fundament. Na obecnym etapie nie ma to znaczenia, bo nie ma pewności czy ta inwestycja ruszy.

Radny zapytał, czy radni mogą wesprzeć inicjatywę ub wspomniane stowarzyszenie ? Na czym ta pomoc mogłaby polegać ? Dla radnych jest to ważne, by pomóc Pani Burmistrz i sprawie, bo inicjatywa jest tego warta.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

Podziękował radnemu za dobre słowa. Uważał, że projekt powinien być traktowany nie personalnie. Wszyscy powinni wznieść się ponad własne ambicje. Wszyscy powinni myśleć jak pomóc i „wszystkie ręce na pokład”. Gdy inwestycja zostanie zrealizowana, to wszyscy mogą stanąć do przecinania wstęgi.

W konferencji, która odbyła się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego udział wzięło ( zgodnie z lista obecności) ok. 78 osób. Wśród tych osób byli samorządowcy, politycy, naukowcy i kilkunastu dziennikarzy. Ta konferencja wygenerowała kilkadziesiąt komunikatów w mediach. Nad sama konferencja patronat objęło kilkanaście redakcji: od Gazety Polskiej, poprzez Newsweek Historia, Telewizja Republika, Telewizja Polska Historia. To jest dopiero punkt wyjścia do tego co będzie robione w najbliższych tygodniach.

Konferencja też miała taki wymiar, by sprawdzić w jakim punkcie jest cała sprawa, gdzie inicjatorzy mają rzeczywiste wsparcie i na kogo mogą liczyć. Cieszy więc obecność kilku profesorów, w tym prof. Odziemkowskiego, który reprezentował prof. Żaryna. Cieszy obecność przedstawiciela Ministra Obrony i Ministra Kultury. Sprawa w Ministerstwie Kultury jest procedowana. Nie oczekiwano przełomu i deklaracji podczas konferencji. Politykom należy stworzyć warunki, by oni taka decyzje mogli zakomunikować. Tego nie robi się na małej konferencji. W interesie wszystkich, by sprawa zyskała rozgłos, podczas dużych wydarzeń. Takie wydarzenie odbędzie się w sierpniu. W sierpniu będzie wiadomo, czy będzie muzeum i w jakiej formule. Wcześniejsze deklaracje mniej czy bardziej konkretne to tylko droga do tego rozwiązania.

Na pytanie radnego co można zrobić Pan Bartłomiej Rajchert odpowiedział, że cały czas otrzymuje odpowiedzi na apel informacyjny wysłany w wiele miejsc. To otwiera wiele możliwości. Propozycja współpracy od Pani Burmistrz będzie padać w kierunku radnych, instytucji samorządowych, kulturalnych, czy administracji rządowej.

W dniu 10 marca zostało zarejestrowane stowarzyszenie. Wkrótce pierwsze posiedzenie zarządu. Pełnomocnik Burmistrza przedstawił możliwości działania w tym stowarzyszeniu.

Skład stowarzyszenia to:

- członkowie zwykli,
- członkowie wspierający
- członkowie honorowi
- rada naukowa

W każdym z tych obszarów stowarzyszenie będzie w pełni otwarte na kontakty i współpracę. Już są deklaracje od kilku podmiotów i osób, które chcą wspierać. W formule członka wspierającego, to przedsięwzięcie. Stowarzyszenie jest również otwarte dla tych osób, które chcieliby popierać ideę stowarzyszenia w formule członka zwykłego.

Członkowie honorowi, to osoby, które zostaną uhonorowane tym tytułem, za pomoc dla sprawy, a mogą zrobić jeszcze więcej.

Najistotniejsza forma współpracy, to Rada Naukowa. To jest zadanie Profesora Łukomskiego, który pracuje nad składem Rady Naukowej, tak aby ona odzwierciedlała terytorialnie i w zakresie sympatii środowiskowych, całą paletę barw, jaka w naszym kraju się rozpościera.

To co można zrobić w każdej chwili, to dołączyć do Społecznego Komitetu na rzecz Upamiętnienia Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Podczas konferencji zainicjowano też takie

przedsięwzięcie, bo ono pozwoli w bardzo prosty sposób złożyć podpis i poprzeć starania inicjatorów przedsięwzięcia.

Jeżeli jedyną szansą dla Wołomina i Ossowa realizacji tego projektu jest „wyciągnięcie go” na poziom ogólnokrajowy i międzynarodowy. Przed Wołominem i Ossowem do zagospodarowania jest teraźniejszość i przyszłość, czyli zrobienia czegoś z czego mieszkańcy będą dumni - teraz. Chodzi o podjęcie takiej inicjatywy, zbudowania wokół projektu szerokiego poparcia społeczności. To należy zrobić teraz, nie brnąć w dyskusje kto więcej zrobił, sięgające kilkunastu lat wstecz, lub kilkuset lat- kto więcej zrobił w czasie wojny bolszewickiej.

Pan Bartłomiej Rajchert zachęcił do dołączenia do komitetu. Stowarzyszenie jest animatorem tego przedsięwzięcia. Podczas konferencji deklaracje podpisali wszyscy obecni profesorowie, ale również wszyscy obecni na konferencji burmistrzowie Wołomina. Jest to dowód na to, że można zrobić coś razem. Treść deklaracji była taka, że każdy, niezależnie skąd jest i co sobie myśli, mógł się pod tym dokumentem podpisać.

Dominik Kozaczka – radny

Podczas konferencji, usłyszał z ust profesorów, że w Polsce brakuje publikacji na temat Bitwy Warszawskiej, która łatwo trafiałaby do młodzieży. W ocenie profesorów publikacje są albo złej jakości, albo są bardzo fachowe – dla historyków.

Z racji tego, że zostało utworzone stowarzyszenie naukowe, poświęcone temu tematowi, to ze strony urzędu powinien wyjść impuls, żeby taka publikacje stworzyć, skierowana do młodzieży, napisana prostym językiem. Z racji tego, że czas tworzenia takiej publikacji jest długi, a czasu jest mało to taki impuls powinien jak najszybciej wyjść.

Bogdan Sawicki – radny

Będzie budowane muzeum. Mieszkańcy Ossowa nadal nie mają możliwości zabudowy swoich nieruchomości. Trzeba tam zrobić spotkanie z mieszkańcami i ostatecznie ustalić teren gdzie można budować. Jeżeli muzeum zostanie wybudowane, to jak będzie to wyglądało, że w około stoją lepianki, a mieszkańcy nie mogą zabudować tego terenu, by tam była jakaś infrastruktura. Mieszkańcy już mówią, że ma być budowane muzeum, a ich zostawia się bez informacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że z poprzednich wypowiedzi wynikało, co w tym temacie będzie robione. Nic się nie wydarzy bez konsultacji z mieszkańcami. Gdy nie ma rozmów z mieszkańcami i nie ma konsultacji, to są opłakane skutki różnych decyzji. Powtórzyła, że wszyscy są zainteresowani tym, żeby ożywić Ossów, żeby dać szansę mieszkańcom. W tym kierunku będą prowadzone rozmowy. Trzeba poczekać na konkretne decyzje, bo jeżeli muzeum w ogóle nie powstanie to zmieni się perspektywa i trzeba będzie rozmawiać o innych rozwiązaniach, tak potrzebnych dla mieszkańców Ossowa.

Mieszkańcy rozmawiają ze starostwem. Wysłuchiwani są, w jaki sposób chcieliby zagospodarować swoje tereny. Podjęto już pewne działania. Są rzeczy, które można zrobić szybko, ale są rzeczy uzależnione od szeregu innych działań. Takie działania są deklarowane.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał Panią Burmistrz o termin zorganizowania takiego spotkania z mieszkańcami Ossowa.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że jeżeli jest taka potrzeba, to takie spotkanie może zostać zorganizowane po Świętach.

Bartłomiej Rajchert – Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju i Promocji Miasta, Systemu Informacji Miejskiej i Konsultacji Społecznych.

Poinformował, że również ze strony profesora i członków założycieli stowarzyszenia, zarówno na etapie prezentacji pomysłu, jak i w ostatnich dniach była sformułowana propozycja spotkania ze społecznością Wołomina i Ossowa, by porozmawiać szczególnie o tym, jak wszyscy widzą ten projekt. Trzeba mieć też świadomość, że jest wiele świetnych projektów, realizację których popiera wiele osób przez wiele lat, a te projekty nie są realizowane.

Odpowiadając radnemu Dominikowi Kozaczce powiedział, że każdy musi się zastanowić nad tym, co może zrobić niestandardowego, może czasami szalonego, żeby ten projekt przeszedł od etapu koncepcji do etapu realizacji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się czego oczekuje Pan Bartłomiej Rajchert, żeby przez dwa lata, kiedy projekt był tworzony, żeby od razu był zrealizowany?

Marek Górski – radny

Radny uważał, że należy zakończyć licytowanie co, kto mi kiedy zrobił. Historia tworzenia muzeum i zamieszanie wokół Ossowa trwa 15 lat. Różne grupy samorządowe działały na rzecz Ossowa. Dom również buduje się od fundamentów. Tu również od tego zaczęto. Najpierw należało pokazać światu, że ten Ossów jest, gdzie on jest. Te wszystkie konferencje, które się odbywały i w Warszawie i na różnych innych spotkaniach, to było działanie poprzednich samorządów. Powiedziano o tym co zadziało się w poprzedniej kadencji. Radny przypomniał, że wyremontowano pawilon, który powstał za czasów, gdy Starosta Wołomińskim był Konrad Rytel. Obecnie na sesje przychodzi były burmistrz Ryszard Madziar, który wcześniej był wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Doskonale, więc pamięta jak przebiegał proces odczytów, spotkań, zapraszania gości. Nie tylko w tej ostatniej kadencji takie wielkie zdarzenia się toczyły. Zdarzyło to się już dużo wcześniej. Uważał, że należy zakończyć licytowanie na spotkania burmistrza, prelekcje. Radny wspominał o dwóch kadencjach burmistrza Jerzego Mikulskiego, które doprowadziły do pewnych zdarzeń na terenie Ossowa i przy kapliczce. Niektórzy z obecnych nie wiedzieli, że Ossów istnieje i gdzie jest. Natomiast kierunek był zawsze podobny, by pokazać Ossów. Są również pewne podziały: Radzymin-Wołomin. Każdy chciałby jak najlepiej i jak najbardziej wzniośle. To co zaprezentował Pan Bartłomiej Rajchert to jest kierunek, który wszyscy radni popierają. Oczekują że za dwa-trzy miesiące będzie kolejne sprawozdanie co udało się załatwić, co udało się pozyskać, jakie padły deklaracje. Trzeba iść do przodu i nie zatrzymywać się, bo niedługo będzie okrągła rocznica.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jego zdaniem czas na ordery dopiero nadejdzie i będzie można wychwalać tych, którzy faktycznie włożyli cegiełki do tego, żeby to powstało. Radny poparł słowa radnego Dominika Kozaczki „wszystkie ręce na pokład”. Zaproponował, by wszyscy radni otrzymali deklaracje przystąpienia do stowarzyszenia. On sam z przyjemnością taką deklarację podpisze.

Teresa Urbanowska – Redaktor „Życie Powiatu Wołomińskiego”

Stwierdziła, że prace w Ossowie rozpoczęły się blisko 30 lat wstecz. Zaapelowała, by wszyscy się włączyli do prac i aby w kolejnej kadencji nie rozpoczynano od nowa tematu.

Maciej Łoś -radny

Przeliczył, że pozostało 1612 dni do okrągłej rocznicy bitwy w Ossowie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Puentując całą dyskusję, żeby uspokoić wszystkich, złożyła deklarację, że przed nią wstęga będą przecinały wszystkie osoby, które się zasłużyły. Ona sama dokona ostatniego cięcia.

Marek Nowak – mieszkaniec Wołomina

W Ossowie jest postawiony pomnik Hallera przez Polaków z za „wielkiej wody” ci ludzie chcieliby wybudować w Ossowie „dom spokojnej starości”, bo chcieliby wrócić na starość do Polski. Uważał, że do tej sprawy należy wrócić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Kontynuowała przedstawienie swojego sprawozdania, które radni otrzymali w wersji elektronicznej. Ufała, że zapoznali się z jego treścią. Dlatego przedstawiła najistotniejsze sprawy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

w sprawozdaniu Pani burmistrz była informacja, że został rozstrzygnięty przetarg na budowę ul. Grabcznej. W informacjach o dofinansowaniu jest również mowa o tej inwestycji. Ze względu na wysokość kosztów inwestycji zwiększono wysokość dofinansowania. Natomiast po rozstrzygnięciu przetargu inwestycja zostanie wykonana za kwotę dużo mniejszą. Radny zapytał, czy w związku z tym gmina otrzyma mniejsze dofinansowanie ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że gmina Wołomin otrzyma dokładnie połowę tej kwoty, która wynikła z przetargu tj 4900 tys. zł podzielone przez dwa.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że zasada jest 50% dofinansowanie. Kiedy po rozstrzygnięciu przetargu inwestycja będzie kosztowała mniej, to i Wojewoda zaoszczędził.

Paweł Banaszek – radny

Zapytał jak przebiegają przygotowania do realizacji programu 500+ ? Czy są jakieś komplikacje ? Kiedy zaczną być wypłacane pierwsze pieniądze ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że od 1 kwietnia będą przyjmowane wnioski. Prawidłowo złożony wniosek spowoduje wypłatę pieniędzy. Sprostowała krążące informacje, że od 2 kwietnia już będą wypłacane pieniądze. Prosiła o nie wprowadzanie mieszkańców w błąd, bo mieszkańców należy szanować. Mieszkańcom należy udzielać rzetelnych wyjaśnień.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

1. Powiedziała, że Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej wypracowuje najlepsze

rozwiązania dla naszych mieszkańców, tak żeby ta pierwsza fala wniosków mogła służyć bardzo sprawnie. Zamiarem jest uruchomienie jak największej liczby punktów przyjmowania tych wniosków. Obecnie planuje się uruchomienie czterech punktów. Po dwa po każdej ze stron linii kolejowej. Będą one również czynne w soboty. Tak aby te wnioski można było składać przez 6 dni w tygodniu w sposób wygodny dla mieszkańców. Obecnie są jeszcze problemy z funkcjonowaniem nakładki „Empatia”. Nie jest ona gotowa, ale nie leży to po stronie samorządów, a jest to instrument niezbędny, by we właściwy sposób procedować te wnioski. To, co zależy od samorządu, to pracownicy starają się jak najlepiej przygotować. Przygotowane są materiały informacyjne i materiały, które posłużą do oznakowania tych punktów zbiórki wniosków. Wszystko po stronie gminy jest dopilnowywane, kontrolowane i z dniem 1 kwietnia mieszkańcy będą mogli te wnioski składać.

Paweł Banaszek – radny

W mediach ogólnopolskich była podana wiadomość, że pieniądze będą wypłacane od dnia 1 kwietnia. Dlatego radny o to zapytał. Nie chciał wprowadzić mieszkańców w błąd.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że radny mógł gdzieś taką informację w sieci czy telewizji znaleźć. Pani Burmistrz nie może polemizować z tym co jest powiedziane w telewizji. Natomiast jest to technicznie niemożliwe, żeby w przeciągu 2-3 dni, nawet przy małej ilości dzieci objętych tą wypłatą uruchomić pieniądze, gdyż należy to wszystko zweryfikować. „Empatia” jest takim programem, który pomaga przy wypłacie zasiłków rodzinnych. Obecnie on nie jest kompatybilny. To jest problem. Pracownicy OPS będą się starali, by jak najbardziej skrócić okres wypłaty.

Pani Burmistrz stwierdziła, że nie bez powodu podaje w swoim sprawozdaniu, że w okresie między sesjami przyjęła 63 osoby. Ludzie są mocno zdenerwowani, bo ktoś sobie zadaje trud, by podsycać negatywne emocje wśród mieszkańców. Mieszkańcy w urzędzie otrzymują ulotki z informacjami i wychodzą zadowoleni.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Jak wynika z zapowiedzi ministerstwa, nakładka do „Empatii” pojawi się dopiero 23 marca, tj. tuż przed świętami. Samorządy w tej sytuacji robią wszystko co mogą. Pani Sekretarz wysłuchała interesującego wywiadu z Prezydentem Słupska Robertem Biedroniem. Wszystkie samorządy starają się by wnioski i komfort ich składania był jak najwyższy. Niestety nie wszystko zależy od samorządów. Pracownicy oczekują na instrumenty z ministerstwa, a nie tylko na zadania.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odniosła się do tematu finansowania tego zadania. Ponieważ jak wiadomo środki w ustawie budżetowej na sfinansowanie tego zadania są od niedawna. Natomiast gmina jest tylko w posiadaniu informacji o środkach w projekcie ustawy budżetowej. Oczekuje się na decyzję, ponieważ te środki nawet nie zostały wprowadzone do uchwały budżetowej gminy, bo nie ma oficjalnych informacji przyznających kwoty dla wypłacanych świadczeń, jak również kwoty na pokrycie kosztów. Kwoty na pokrycie kosztów obsługi programu 500+ w bieżącym roku określane są w wysokości 2% od wypłaconych świadczeń. W roku przyszłym ma to być 1,5 %. Tak jak wszystkie samorządy, również samorząd wołomiński jest na etapie przygotowania. Finansowanie jakichkolwiek zadań będzie możliwe dopiero, gdy dotrze informacja potwierdzona o środkach.

Adam Bereda – radny

Zapytał, czy gmina posiadała dokumentację na budynek B. przedszkola w Duczkach? Sugeruje się, że gmina miała dokumentację i ona jest aktualizowana, a radny pamięta to była tylko koncepcja.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Jak radny pamięta, do dnia 30 czerwca była szansa by zrealizować całe to przedsięwzięcie. Gmina wtedy znalazła się na liście rezerwowej. Nie skorzystała z uzyskania tej dotacji, bo nie było możliwości czasowych. Obecnie jest aktualizowana posiadana dokumentacja. Brakowało projektów energetycznych.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że ta dokumentacja, która była wykonana została przekazana do sołectwa z prośbą o weryfikację, bądź podtrzymanie, ewentualnie wskazanie co powinno być wykonane. Zwrotna informacja mówiła z czego należy zrezygnować w tym projekcie, a co należy doprojektować. To jest przedstawione na piśmie. Z tego powodu ta dokumentacja jest aktualizowana.

Adam Bereda – radny

Wspomniał, że fundusz sołecki miał być wykorzystany na budowę toru rolkarskiego na tym terenie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że ten tor nie jest we wspomnianym projekcie. Wydział Inwestycji nie realizuje inwestycji z funduszu sołeckiego. Pamięta, że ten tor był w budżecie obywatelskim, ale nie wszedł do realizacji. Na terenie b. przedszkola też nie ma na takie rzeczy miejsca.

Adam Bereda – radny

Jest informacja z PGE, że zostało zaprojektowane przeniesienie linii energetycznej na ul. Kościelnej. Ten temat długo trwa.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że w ubiegłym roku rozpoczęto projektowanie modernizacji oświetlenia i monitoringu. To zostało wykonane. W związku z tym, że to oświetlenie zostało wykonane na słupach tzw. abonenckich tj.,. Zna słupach z których zasilane są również wszystkie okoliczne posesje, to likwidacja tych słupów wymaga ingerencji Zakładu Energetycznego. To jest drugi projekt, który w tym samym czasie jest realizowany przez PGE. Zakres tego projektu energetycznego obejmuje również kościół. Dlatego przeciągnęły się procedury w Zakładzie energetycznym. Gmina ze swoim projektem oświetlenia i monitoringu jest gotowa. Jednak nie może tego wykonać bez Zakładu Energetycznego, ponieważ nie można postawić nowych słupów, bo nie ma miejsca.

Adam Bereda – radny

Rozumiał, że dlatego były w budżecie zdejmowane środki, bo nie można było wejść z inwestycją.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Ten termin również Ja niepokoi. Są pisane pisma i prowadzone rozmowy z Zakładem Energetycznym. Jest szansa, że PGE zakończy swoje prace w najbliższym czasie z

sukcesem i będzie można wspólnie wykonywać te prace w tym samym czasie, nawzajem nie przeszkadzając sobie.

Maciej Łoś- radny

Jego pytanie dotyczyło dokumentacji na budowę chodnika na ul. Kopernika. Czy chodzi tylko o chodnik, czy również o wszelkiego rodzaju podjazdy ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała , że w projekcie jest realizacja budowy chodników po obu stronach ul. Kopernika, łącznie z wjazdami na posesje. Projekt obywatelski obejmował 400 m. Po zrobieniu tego projektu, trzeba będzie postanowić co dalej robić: jaki odcinek. To będzie konsultowane z autorami projektu. W projekcie będzie zrealizowane wszystko, ale pieniądze, które są zapisane w budżecie z tytułu budżetu obywatelskiego dają możliwość wykonania tylko 400m tego chodnika. Cała długość chodnika to jest trzy razy więcej.

Robert Kobus – radny

W sprawozdaniu padła informacja na temat linii kolejowej. Radny chciał wiedzieć jaki jest stan zaawansowania przy budowie tuneli w ul. Sasina i al. Niepodległości ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że odbyło się spotkanie z przedstawicielami Firmy TORPOL. Jeszcze nie doszła oficjalna informacja, że za ok. miesiąc rozpocznie się budowa tunelu w ul. Geodetów. To będzie skorelowane z budową ronda w ul. Geodetów. Na odbytym spotkaniu nie rozmawiano o tunelu w ul. Sasina

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W uzupełnieniu powiedziała, że w ul. Sasina obecnie trwają prace związane z przebudową wszelkiej kolidującej z tunelem infrastruktury. Tunele są budowane w ten sposób, że najpierw z jednej strony , a potem od drugiej strony. Przebudowa wykonywana jest podczas ruchu pociągów. Na stronie urzędu można zobaczyć zaawansowanie prac.

Robert Kobus – radny

Informacja mówiła, że od 1 lipca ruch pociągów będzie odbywał się po wszystkich torach. Należy z tego wywnioskować, że po połowie lipca po tunele będą wykonane w połowie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Pomiędzy ul. Poniatowskiego a ul. Mickiewicza jest stara posesja, przed która jest zniszczony chodnik. Tam ciągle jest kałuża. Zbliżają się Światowe Dni Młodzieży i tamtędy będzie młodzież przechodziła na targowisko, gdzie mają odbywać się występy. Należy podjąć działanie z Wojewódzkim Zarządem Dróg celem naprawy tego chodnika. To jest zaledwie 20m. Warto się tym zająć.

Interesuje się przejazdem kolejowym, pod kątem XXV biegu z Ossowa do Radzimina. Burmistrz Radzimina uzurpuje sobie prawo do przejęcia tego biegu, by odbywał się on wokół Radzimina. Radny rozmawiał w tej sprawie ze Starostą wołomińskim, który obiecał, że jeżeli tylko wiadukt będzie zrobiony to nie dopuści do takiego rozwiązania. Radny uważał, że nawet wtedy, gdy tunele nie zostaną wybudowane, to trasa powinna przebiegać przez 5km od Ossowa do Majdanu, później przez Mostówkę. Z Mostówki w lewo ul. Majdańską do Duczek. Następnie w Duczkach obok kościoła do przejazdu w Zagościńcu. Przez Zagościniec do Helenowa, skąd już ostatnie 6 km prosto do Radzimina. Będzie to ok. 19-20 km.



Radny prosił aby jak najszybciej nastąpiła pomoc w sprawie pierwszego i drugiego tematu.

Mateusz Bereda – radny

W sprawozdaniu radnemu zabrakło informacji dot. rozgrywek jakie odbywają się przy udziale sekcji z OSiR Huragan. Zabrakło też informacji, że zespół siatkówki spadł z drugiej ligi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Jeżeli radny ma taką potrzebę, to na sali obrad jest obecny Dyrektor OSiR i może udzielić dodatkowych informacji. Ona sama ubolewa z powodu niepowodzenia drużyny siatkarskiej. Sport jest w Wołominie bardzo ważną gałęzią życia społecznego. Jest ważny dla urzędu, dyrektora OSiR i bardzo ważny jest dla radnych, gdyż był szeroko dyskutowany przy uchwale budżetowej. Wszyscy wiedzą, że strategiczni sponsorzy się wycofali i samymi siłami miasta trudno jest to wszystko ogarnąć. Takie są prawa rynku, że jak są odcięte źródła finansowania, brak jest pieniędzy, to sport na tym cierpi. Można nad tym ubolewać, lub pozyskać dodatkowych sponsorów, bo miasto nie ma tyle pieniędzy.

Mirosław Bieńczyk – radny

Miał nadzieję, że przy kolejnym przetargu znajdzie się wykonawca inwestycji na ul. Miłej w Duczkach. Jeśli chodzi o ul. Długa, to gmina nie otrzymała dofinansowania i radny proponował, by powrócić do koncepcji budowy całej ul. Długiej. Może wtedy łatwiej by było pozyskać środki zewnętrzne.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że na razie gmina jest na etapie odwołania się od tej decyzji dot. ul. Długiej. Sprawa nie jest przekreślona. Należy poczekać na decyzję z Urzędu Marszałkowskiego.

Mirosław Bieńczyk – radny

Został wybrany projektant do wykonania projektu odwodnienia. Z uwagi na to, że ten projekt obejmuje teren kościelny, to czy z Proboszczem parafii w Duczkach była rozmowa.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wiedząc już kto wygrał przetarg, ma zamiar w najbliższym czasie spotkać się z księdzem i porozmawiać.

Mirosław Bieńczyk – radny

Radny zapytał też o chodnik na ul. Przytorowej.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Rozmawiała z nowym proboszczem. Wszystkie szczegóły, na roboczo były uzgodnione co do kolejności prac. Szczegóły zostały omówione, ale ze względu na okres przedświąteczny spotkanie zostało przełożone.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W sprawie chodnika na ul. Przyporowej wystąpiono o wydanie decyzji celu publicznego na budowę tego chodnika. Procedura trwa i będzie trwała przynajmniej jeszcze dwa miesiące. Jednak wniosek został złożony zgodnie z tym co zostało uzgodnione i o czym radny był informowany.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przypomniał, że składał jeszcze wniosek na doświetlenie ul. Lipowej, przy szkole. Chodzi o dwie lampy. Zapytał, czy coś w tym kierunku zostało zrobione ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Obecnie analizuje się co należy zrobić: czy należy dowiesić oświetlenie na istniejących słupach, czy też trzeba dostawić słupy. W tym drugim przypadku niezbędny jest projekt.

Piotr Sikorski – radny

W imieniu mieszkańców podziękował, za doświetlenie nowymi lampami niebezpiecznych miejsc np. przy ul. 1 Maja i ul. Prądyńskiego, oraz przy szkole po stronie północnej Wołomina.

Radny poprosił o doświetlenie chodnika przy torach, pomiędzy ul. Piłsudskiego, a ul. Sławkowską.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił o informacje dot. dróg dojazdowych do Warszawy i do łącznika do S8

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że odbyło się spotkanie Starosty z mieszkańcami terenów gdzie ten łącznik ma przebiegać. Obecny też był Burmistrz Radzymina. Po zapoznaniu się z postulatami mieszkańców, którzy mają pewne oczekiwania w stosunku do Gminy Wołomin i do Burmistrza Radzymina. Nie są to rzeczy, które byłyby niekorzystne dla Gminy Wołomin. Chodziło o zbudowanie 300 m ulicy tj. części ulicy Chabrowej. W zamian za to mieszkańcy wycofują protesty. To zadeklarowali. W dniu 23 marca, w sądzie jest rozprawa i wtedy mieszkańcy, na posiedzeniu mają wycofać swoje zastrzeżenia. Trzeba być dobrej myśli, że będzie można procedować wszystkie dokumenty, które były zablokowane protestami mieszkańców.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że na spotkaniu roboczym, przedstawiciele gminy złożyli swoje sugestie i z dotychczasowych informacji wynika, że po modernizacji drogi 634 na terenie Wołomina, rondo w ul. Fieldorfa pozostaje. Wybudowane zostaną rondo na skrzyżowaniu tej drogi z ul. Sikorskiego i z ul. Al. Niepodległości.

Na skrzyżowaniu z ul. Zieloną ma być zamontowana sygnalizacja świetlna.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Na posiedzeniu Komisji finansów Gminnych została poproszona o przedstawienie informacji na temat obecnego zadłużenia gminy. Przedstawiła więc informację na temat obecnego zadłużenia Gmin Wołomin na dzień 31 grudnia 2015 roku i przedstawiła wstępne informacje na temat wykonania budżetu za 2015 rok. Treść tych informacji obrazuje prezentacja stanowiąca załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Adam Bereda – radny

Radny nie jest zaskoczony wynikami finansowymi przedstawionymi w prezentacji. W 2015 roku, na sesji Rady Miejskiej radni zmniejszyli wydatki majątkowe o ponad 7 mln. zł. W 2015 roku wydatki majątkowe zostały wykonane na kwotę 17 mln. zł. , jak wynika z prezentacji. Radny chciałby też zobaczyć podobną prezentację wydatków majątkowych za poprzedni rok. Radny zapytał jak Pani Skarbnik prognozuje wskaźniki, które pokazała na dzień 31 grudnia 2016 roku. To jest autorski budżet Pani Burmistrz. Pani Burmistrz

zmieniła Pani Burmistrz podejście do budżetu w stosunku do roku poprzedniego. Dlatego radny zastanawiał się, czy zostanie utrzymany trend, który się zaznaczył.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że na sesji w grudniu przedstawiała informację na temat porównania wyników planu i wykonania stosownych pozycji budżetu, czyli wydatków majątkowych. Przypominając powiedziała, że od 2011 roku projekt budżetu zakładał ponad 23 mln. Inwestycji, a 21 mln. zł. zostało wydatkowane. W projekcie budżetu na 2012 zaplanowano 24 mln. zł. , a wykonano ponad 19 mln. zł. W roku 2013 plan zakładał ponad 24 mln. zł, a zostało wykonane 20 mln. zł. Ta tendencja jest taka, że na dzień 1 stycznia są inne założenia w planie, a w planie na dzień 31 grudnia są inne założenia. Pani Skarbnik zwróciła uwagę, że plan inwestycyjny, czyli wszystkie wydatki majątkowe, na dzień 1 stycznia 2015 roku zakładał realizację 37 zadań inwestycyjnych. Faktycznie na koniec roku zostały zrealizowane 44 zadania. Oczywiście wartość finansowa jest głównym aspektem. Są oszczędności. Oszczędności są po przetargowe. Jest zrealizowanych więcej zadań, za mniej. Na dzień 1 stycznia ten plan inwestycyjny po stronie wydatkowej to było ok. 25 mln. zł. A plan na dzień 31 grudnia 2015 roku, to było ponad 18 mln. zł. Ten plan został zrealizowany w 100%. Trzeba mieć nadzieję, że w bieżącym roku również zostanie zrealizowany plan inwestycyjny w 100%. Odpowiadając na drugą część pytania radnego Pani skarbnik powiedziała, że jest to codzienna , ciężka praca. Prognozy są dobre. Wydział Finansowy jest w przeddzień podsumowania pierwszego kwartału. Rok budżetowy to jest 12 miesięcy. Szczegółowymi informacjami Wydział Finansowy dzieli się na koniec kwartału zgodnie z przepisami. Te informacje w sprawozdawczości budżetowej są bardziej szczegółowe i są przekazywane do RIO. Po podsumowaniu kwartału, będzie informacja jaka jest tendencja wykonania budżetu w br. Będzie wiadomo czy założenia projektowe, które zostały przyjęte przy planowaniu budżetu na 2016 r wymagają jakiejś korekty. Wydatki podlegają korekcie zgodnie z potrzebami: czy to są zadania inwestycyjne, bo są oszczędności po przetargowe i to samo dzieje się z wydatkami bieżącymi. Pełna analiza jest nieprzerwanie prowadzona.

Adam Bereda – radny

Z analizy radnego zazwyczaj urząd mało się mylił w relacjach plan/wykonanie. Zazwyczaj ta różnica była niewielka, choć w wydatkach było tak, że plan był przeszacowany. W prezentacji wskazano, że było to 93% wykonania planu wydatków.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że dochody zostały wykonane w 100% dzięki wprowadzeniu w gminie instrumentów zaostrzających ściągalność podatkową i inne. To wszystko będzie w opisie w sprawozdaniu z wykonania budżetu.

Adam Bereda – radny

Pani Skarbnik wspomniała, że było zaplanowanych 37 zadań inwestycyjnych, a wykonano 44, za mniejszą kwotę. To są oszczędności po przetargowe i to jest skutkiem odpowiedniego planowania. Wiadomo, że gdyby kwota była jeszcze większa to i tych zadań można by było więcej wykonać. W gminie Wołomin tak się przyjęło, i tak jest ogólnie, że rozwój gminy jest wtedy gdy wydatki inwestycyjne jak najbardziej zbliżą się do wartości 30% wydatków ogółem.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Sprostowała, że ta wartość to 25% do której należy dążyć, ale są znane gminy w których ten wskaźnik wydatków inwestycyjnych wynosi 50%.

Jednak jest to system naczyń połączonych. Pani Skarbnik zwróciła uwagę na deficyt i zadłużenie, które zostało, w porównaniu z ogólną kwotą zadłużenia na koniec 2014 roku, zmniejszone o ok. 3 mln. zł. Na koniec 2015 roku jest mniejsze zadłużenie ogólne, niż było na koniec 2014 roku.

Druga bardzo istotną sprawą, wg Pani Skarbnik, gmina musiała skorzystać w ub roku to tylko 40% planowanych. Z 15 mln. zł planowanych obligacji, wzięto tylko 6 mln. zł., generując w przyszłości mniejsze koszty spłaty decyzji podjętych w 2015 roku. W przyszłości będzie to miało pozytywny efekt. Nie będzie rodziło negatywnych skutków finansowych po stronie budżetu gminy.

Adam Bereda – radny

Radny zapytał, czy w świetle przyjętego budżetu i w świetle informacji o wykonaniu budżetu za 2015 r., które zostaną opublikowane, przedstawiony przez Panią Skarbnik trend zostanie utrzymany ?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że na pewne sytuacje nie ma wpływu, nawet przy bardzo ciężkiej pracy i najlepszych chęciach. Chodziło tak o środowisko wewnętrzne jak i zewnętrzne. Wszyscy będą się starali, by ten trend został utrzymany. Natomiast o wynikach wypracowanych za 2016 rok, będzie można poinformować dopiero za rok.

Adam Bereda – radny

Złożył publiczne przyrzeczenie, że jeżeli ten poziom inwestycji ( kwotowy) który został zaplanowany przez Panią Burmistrz zostanie wykonany i jeżeli Pani skarbnik utrzyma budżet ponad wskazaną „kreską”, to radny złoży podziękowania, kupując bukiet kwiatów. Jeżeli to wszystko o czym mówiła Pani skarbnik uda się połączyć to będzie znaczyło, że gmina idzie w dobrym kierunku. To będzie sztuka utrzymać i zwiększyć procentowy poziom inwestycji, przy utrzymaniu wspomnianego wskaźnika powyżej punktu „0”.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił Panią skarbnik o podanie konkretnych kwot zadłużenia Gminy Wołomin na koniec 2014 roku i na koniec 2015 roku.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że zadłużenie Gminy Wołomin na koniec 2014 roku to 62 283 333,44 zł.. Natomiast zadłużenie na koniec 2015 roku to 59 430 tys. zł.

Nadmieniła również, że w 2015 roku z 37 planowanych inwestycji na dzień 1 stycznia, zrealizowano po zmianach ostatecznie 44 inwestycje. Obecnie do realizacji planowane są 54 zadania inwestycyjne w uchwale budżetowej. Trzeba mieć nadzieję, że na koniec roku będzie wykonane 100%, a może jeszcze więcej.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy jest już znana kwota na jaką zostały wykonane inwestycje w 2015 roku ?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Podaje kwotę na jaką zostały wykonane wydatki majątkowe w 2015 roku tj. 17 858 941,75 zł. Kwotę na jaką zostały wykonane inwestycje w 2015 roku ( o co radny zapytał ) poda w

późniejszym terminie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Dzięki zapytaniu radnego Dominika Kozaczki, została dla radnych przygotowana i przedstawiona przez Panią Skarbnik wstępna analiza budżetu.

Dochodziły do Pani Burmistrz głosy zaniepokojenia o budżet gminy i o konieczności patrzenia Jej na ręce. W świetle przedstawionych informacji o budżecie, sporządzonych na podstawie analizy dokumentów, okazuje się, że nie jest konieczna, aż taka kontrola, by odbierać pani Burmistrz uprawnienia. Pani Burmistrz, ze współpracownikami potrafi sobie dobrze radzić, oczywiście w dobrej współpracy z radnymi, bo to oni przesuwają pieniądze w załączniku inwestycyjnym.

Pani Burmistrz podziękowała radnemu Adamowi Beredzie za cytowanie Jej słów i mówienie o inwestycjach w ten sam sposób, co oznacza, że idą we wspólnym kierunku.

Zaapelowała, do swojego ulubionego autora ulotek, które są rozprowadzone po Wołominie. Stwierdziła, że nie jest tak źle, bo liczy każdy grosz i ogląda każdą złotówkę i nie kłamie. Natomiast zawsze może się zdarzyć nierzetelna firma. Jako przykład podała, że z poprzedniego programu 8.3 – internet dla mieszkańców Wołomina, trzeba było zwrócić za nienależyte wykonanie umowy kwotę 112 tys. zł. Za chwilę gmina będzie w sporze sądowym na 592 tys. w związku z nienależycie wykonana umowę zawartą w dniu 18 czerwca 2014 roku. Sprawa jest rozwojowa i będzie szeroko analizowana sprawa internetu dla mieszkańców Wołomina. Do autora wspomnianych ulotek przytoczyła powiedzenie: „*Przyganiał kocioł garnkowi*”

Pani Burmistrz powiedziała, że komisja Rewizyjna bardzo Jej pomogła i podziękowała komisji za ciężką pracę. Wyniki pracy komisji naprowadziły Ja na nowe tropy. Oświadczyła, że nikomu nie ukradła pół miliona, a wykonanie budżetu jest wzorcowe. Byłoby lepsze, gdyby nie trzeba było spłacać 10 mln. zł po poprzednikach. Rok 2015 był rokiem kiedy trzeba był dodatkowo spłacić 10 mln. Zł, zadłużenia. Wskaźniki byłyby lepsze, ale jak się żyje na kredyt, to trzeba później spłacać swoje zobowiązania. Wołomin idzie w dobrym kierunku, a wespół z radnymi pójdzie jeszcze w lepszym.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godz. 14:20

Po przerwie kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad nieobecni radni to: Andrzej Żelezik , Eugeniusz Dembiński i Jakub Orych.

Pkt 7

Interpelacje i zapytanie radnych

Adam Bereda – radny

W prasie ukazał się artykuł o pełnomocnikach i doradcach. Przez Panią Burmistrz został powołany pełnomocnik ds. wsi. Radny chciałby zapoznać się ze sprawozdaniem z Jego działalności po upływie roku. Ten pełnomocnik nie był obecny na żadnej z komisji, dlatego radny nie mógł Mu wtedy zadać pytań. Na sesji również nie ma Pełnomocnika burmistrza ds. wsi, więc radny prosił o przygotowanie informacji o efektach działalności. Prosił również, by pełnomocnik był obecny na posiedzeniu komisji gospodarki, Radni chcieliby porozmawiać.

Jedna z decyzji Pani Burmistrz była głośno komentowana w mediach tj. kwestia zawieszenia w czynnościach Prezesa ZEC. Radny zapytał o szczegóły: Co to jest za forma zawieszenia, na jaki okres, czy pobiera on świadczenie pieniężne. ZEC to jest jedna

ze spółek gminnych: kto sprawuje teraz kontrolę nad nią i jak rozkłada się przydział obowiązków?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Ustosunkuje się do pytań radnego Adama Beredy i odpowiedź da na piśmie. Taka była praktyka w poprzedniej kadencji udzielania odpowiedzi pisemnych na pytania radnych. Zazwyczaj Pani burmistrz udziela odpowiedzi od ręki na zadawane pytania. Ale postanowiła skorzystać z takiej możliwości i na zapytanie radnego odpowie na piśmie.

Adam Bereda – radny

Zapytał, czy to była dobra praktyka i czy warto z niej korzystać, skoro Pani burmistrz korzysta z dobrych praktyk, a złe odrzuca?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W ocenie Pani Burmistrz jest to dopuszczalne i stosowane. Do tej pory dała wyraz współpracy i dobrych praktyk, transparentności i dużo się na dobre zmieniło i w pracy Rady Miejskiej i w pracy urzędu. Uważa, że sprawy idą w słusznym kierunku i Wołomin się rozwija i jest wszystko w porządku.

Adam Bereda – radny

Będzie oczekiwał odpowiedzi na swoje pytania w ciągu dwóch tygodni.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Rozumie, że do dobrego łatwo się jest przyzwyczaić. Nie było dobrych praktyk poprzednio, trzeba było długo czekać na odpowiedzi na pytania. Pani Burmistrz rozpieściła radnych obecnej kadencji, ale teraz postanowiła odpowiadać na niektóre pytania w formie pisemnej.

Adam Bereda – radny

Odbyła się konferencja prasowa ws. skierowania zawiadomienia do prokuratury. Było takie ogólne pismo, które pojawiło się w mediach, odnośnie MZO. Radny zapytał o konkretne szczegóły. Czy zostały przedstawione konkretne dowody, czy konkretne osoby zostały wskazane? Czego dotyczyła treść tego zawiadomienia? Radny chciał poznać treść tego zawiadomienia.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że tak jak informowała i jak odpowiadano na pytania dziennikarzy, w tym momencie gospodarzem wszystkich dokumentów, które zostały w tej sprawie zgromadzone są inne organy ścigania. W związku z tym, otrzymała zalecenia, by dla dobra śledztwa nie upubliczniać różnych rzeczy, które zostały przekazane stosownym organom. Natomiast radni wiedzą nad czym procedowali, jakie jest większość dokumentów. Ponieważ pani burmistrz dostała takie zalecenie, to do niego będzie się stosowała. O uzupełnienie odpowiedzi poprosiła Sekretarza Gminy.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Potwierdziła to, co powiedziała Pani Burmistrz. Poinformowała, że od momentu złożenia stosownego zawiadomienia, pracownicy urzędu są w dyspozycji do organów właściwych. Zalecenia były takie, żeby te informacje nie były rozwijane i dla dobra toczącego się postępowania zostały zachowane. Tak jak powiedziała Pani burmistrz, większość tych dokumentów, całej inwestycji, były publikowane i są jawne. Nic nadzwyczajnego, czy

nowego w tych dokumentach nie ma. Działano w oparciu o dokumenty zastane.

Adam Bereda – radny

Zapytał, kiedy te dokumenty zostały przesłane do prokuratury i czy radni mogą poznać treść pisma przewodniego, które zostało wystosowane. Radny nie pyta dokumenty, bo rozumie, że może ich nie zobaczyć. Pyta o konkretne pismo. Czy to jest to pismo, które zostało odczytane na konferencji, czy zupełnie coś innego?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapytała, czy wobec tego pytania radnego, mogłaby zapoznać się z treścią pisma przewodniego do stosownych organów, które Pan Przewodniczący przekazywał w związku z uchwałami związanymi z pracą Komisji Rewizyjnej ?

Adam Bereda – radny

On zadał pytanie, a pytanie Pani Burmistrz nie powinno być skierowane do Niego.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Uważał, że Pani Burmistrz nie odpowiedziała na pytanie radnego Adama Beredy. Jeśli radny zadaje pytanie, to powinna na nie odpowiedzieć, chociażby powiedzieć, że nie pokaże tego pisma. Radni chcieliby chociaż znać datę tego pisma i kiedy zostało wysłane.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Nie ma przy sobie dokumentów i nie jest w stanie z pamięci podać tej daty. Nie było to w dniu wspomnianej konferencji.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zapytał, czy to zawiadomienie zostało wysłane pocztą ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Jak Pan Przewodniczący się orientuje, to formy składania takich zawiadomień są różne i z różnych form korzystano w tej sprawie.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Prosił o informację z jakich form, bo to nie jest tajemnica.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że nie może odpowiedzieć na pytanie Przewodniczącego Rady.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

To Go dziwiło, bo On sam może powiedzieć, że zawiadomienia do adresatów wymienionych w uchwałach podjętych w związku z wystąpieniem pokontrolnym Komisji Rewizyjnej wysłał pocztą.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

To, co powiedziała radnym wcześniej, wynika z zaleceń organów ścigania, z którymi kierownictwo urzędu jest w kontakcie . Dlatego nie może udzielić radnym takich informacji, chociaż bardzo by chciała.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy te zalecenia były pisemne, czy ustne? Z wypowiedzi wywnioskował,

że zgłoszenie zostało złożone osobiście.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powtórzyła to co powiedziała wcześniej, że są różne formy takich zawiadomień i z różnych korzystano.

Adam Bereda – radny

Po lekturze oświadczenia, które Pani Burmistrz wystosowała przedwczoraj. Radny wysłuchał go z audycji radiowej. Radnego zaciekały dwa ostatnie zdania tego oświadczenia. Mówi w nich o radnych, którzy są zamieszani w inwestycję RIPOK. Prosił aby Pani Burmistrz to wytłumaczyła. Jak radny pamięta, w poprzedniej kadencji radni nigdy nie debatowali i nie głosowali na ten temat. Dlatego radnego mocno to zaniepokoiło.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Odczytał wspomnianą treść wypowiedzi Pani Burmistrz: „..... *to mieszkańcy Wołomina są pracodawcami urzędników i mają prawo oczekiwać uczciwych i pełnych wyjaśnień od wszystkich osób sprawujących funkcje publiczne. Tego samego należy wymagać również od radnych mających związek z bulwersującą sprawą zakładu zagospodarowania odpadów*”.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła, że mieszkańcy mają prawo uzyskać rzetelne, uczciwe informacje w tym zakresie. W związku z tym podtrzymała swoje oświadczenie i nic w nim nie zmieniła. Jeśli radni mają problem z tą interpretacją to trudno. Trzeba będzie chwilę poczekać na pewne wydarzenia.

Adam Bereda – radny

Prosił, by Pani burmistrz powiedziała, co miała na myśli, mówiąc o zaangażowaniu radnych. O co chodzi. Radny nie przypominał sobie, aby przedmiotem dyskusji, czy formy głosowania, która była wyrażana w poprzedniej kadencji. Radni odpowiedzialność biorą na siebie głosując. Dlatego chciał wiedzieć co Pani Burmistrz miała na myśli, bo tego nie można pozostawić bez wyjaśnień.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podtrzymała swoje oświadczenie. Jak obecni wiedzą można o czymś wiedzieć, albo nie wiedzieć. Mogą być czynności w postaci głosowania, albo może być zaniechanie jakiś czynności, o których można nie wiedzieć. Powtórzyła ponownie, że podtrzymuje swoje oświadczenie i obecnie nie będzie rozwijała tego wątku.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zastanawiała się jakie czynności, lub zaniechania mogli zrobić radni, skoro nadzór nad spółką gminna sprawuje Burmistrz i Rada Nadzorcza.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powtórzyła, że podtrzymuje swoje oświadczenie, a najbliższe dni pokażą kierunki dalszego postępowania.



Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Stwierdził, że Pani Burmistrz pomówiła nieokreśloną grupę radnych o jakieś nieprawidłowości, które wymagają wyjaśnień, dlatego żądał, by Pani Burmistrz dookreśliła to.

Adam Bereda – radny

Potwierdził to, co powiedział Przewodniczący Rady, bo w eter została rzucona informacja, że coś się działo. Chciał poznać konkrety: o jaka grupę radnych chodzi, czy obecnych, czy poprzednich i czy o całą radę, czy indywidualnie-personalnie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że każdy radny, tak jak i Burmistrz czy inny funkcjonariusz publiczny musi brać odpowiedzialność za swoje słowa i za swoje czyny. Po raz kolejny podtrzymała swoje oświadczenie.

Adam Bereda – radny

Uważał, że Pani Burmistrz uchyla się od odpowiedzi. On chce się dowiedzieć czegoś konkretnego, ale nie ma informacji. Zapytał więc kiedy będzie mógł dostać informacje na ten temat?

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Zapytał czy Pani Burmistrz nie chce powiedzieć czy się boi powiedzieć ? Chciał, by zapoznała wszystkich słuchających z faktami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie jest strachliwa i niczego się nie boi. Trzyma się faktów. Jeżeli takie oświadczenie złożyła to je podtrzymuje. Prosiła o nie kontynuowanie tematu, bo wszystko, co miała do powiedzenia, powiedziała w swoim oświadczeniu.

Adam Bereda – radny

Pytał, czy radni dowiedzą się w udzielnym terminie o tym, czy nie dowiedzą się, a może muszą czekać na to co z tego będzie ? Czy Pani Burmistrz planuje konferencje prasową za jakiś czas ? Jeżeli tak, to czy będzie to w I, II czy III kwartale ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie chciała komentować tego, co mówił radny. W obecnym stanie wiedzy podtrzymywała swoje oświadczenie.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Oświadczenie było publiczne, więc prosił o odpowiedź na pytanie radnego. Pani Burmistrz jest funkcjonariuszem publicznym i radni wymagają odpowiedzi na pytanie, skoro publicznie powiedziała, że jacyś radni są zamieszani w jakieś problemy z RIPOK.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Prosiła, by oświadczenie czytać ze zrozumieniem. To jest typowy przejaw „i czasopisma”. Zastanawiała się, czy w tym oświadczeniu jest coś tak niepokojącego, że wywiązała się aż taka dyskusja ze strony radnych.

Adam Bereda – radny

Prosił o ponowne odczytanie słów Pani Burmistrz ze złożonego oświadczenia.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Odczytał tą część oświadczenia o która prosił radny, a nad którym toczyła się dyskusja:  
*„..... to mieszkańcy Wołomina są pracodawcami urzędników i mają prawo oczekiwać uczciwych i pełnych wyjaśnień od wszystkich osób sprawujących funkcje publiczne. Tego samego należy wymagać również od radnych mających związek z bulwersującą sprawą zakładu zagospodarowania odpadów”.*

Adam Bereda – radny

Zapytał o jaki to związek chodzi ?

Nie otrzymawszy odpowiedzi, poprosił o odpowiedź na piśmie w przewidzianym terminie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wydaje Jej się, że zainteresowani radni, którzy uczestniczyli na różnych etapach funkcjonowania MZO, powinni to wiedzieć.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Uważał, że radni nie uczestniczyli w funkcjonowaniu MZO na różnych etapach, gdyż MZO miało prezesa i Radę Nadzorczą. Jedyne co radni robili, to uczestniczyli przy powoływaniu spółki i przy sprawach ogólnych, informacyjnych.

Adam Bereda – radny

W uchwale budżetowej jest punkt, w którym przekazujemy pewną sumę, w formie dotacji, środki do Przedsiębiorstwa Komunalnego. To są środki na administrowanie targowiskiem miejskim. Teraz pojawił się punkt, na administrowanie budynkiem po byłej szkole w Majdanie. Tam jest kwota ok. 300 tys. zł. Radny zapytał, co się składa na te koszty ? Czy tam jest jakiś administrator, a jeżeli tak, to kto to jest? Do kogo tam można ewentualnie się zwrócić?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.

Odpowiedział, że zakres obowiązków został wyznaczony zgodnie z umową. Są wszystkie te zapisy, punkt po punkcie.

Adam Bereda – radny

Prosił o pisemną odpowiedź, co wchodzi w zakres tej umowy i wycenę jaka spółka przedstawiła gminie. Radni muszą wiedzieć za co jest płacone i co się składa na tą kwotę. Prosił o odpowiedź na drugie zadane przez siebie pytanie.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.

Odpowiedział, że obecnie odpowiada za to kierownik działu eksploatacji.

Adam Bereda – radny

Dopytywał, czy tam w budynku szkoły w Majdanie jest dozorca ? Obiekty można zabezpieczyć poprzez firmę zewnętrzną, lub przez dozorcę. Radnemu chodziło o to, by ten teren nie został zdewastowany.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.

Poinformował, że są osoby fizyczne, które w czasie godzin nocnych nadzorują ten teren, a także w okresie zimowym odśnieżały ten teren i płonily inne obowiązki.

Adam Bereda – radny  
Chciał poznać personalia i kontakt do tych osób.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.  
Skontaktuje się z wiceprezesem który odpowiada za dział eksploatacji i poprosi o te nazwiska.

Tomasz Kowalczyk – radny  
Powrócił do tematu o który zabiegają mieszkańcy Turowa, Ossowa, Leśniakowizny i Majdanu. Zapytał czy są kontynuowane rozmowy z powiatem na temat tego nowego śladu drogi od 634 ? Radny wie, że Starostwo przedsięwzięło kroki i podjęło się inwentaryzacji działek przy drodze przez Ossów, Turów, Leśniakowiznę i Majdan. Wszystko wskazuje na to, że prace nie będą wstrzymane i Pan starosta będzie się upierał, żeby te drogę modernizować. Temu niechętni są niektórzy mieszkańcy. Interpelacja radnego wpłynęła do Rady Powiatu i to odbiło się dość szerokim echem.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina  
Przyznała, że dyskusja w tym temacie się toczy i Pani Burmistrz niejednokrotnie swoje stanowisko wyrażała w tym temacie na sesji rady i odpowiadała na pytania dziennikarzy. Jest w kontakcie z mieszkańcami. Pani Burmistrz nie wypada postępować inaczej niż tak jak życzą sobie tego mieszkańcy. Problem jest w tym, żeby dwie strony miały spójne spojrzenie na pewne rzeczy. Pani burmistrz występuje z pewnymi propozycjami. W wielu kwestiach dogaduje się dobrze ze starostwem. Czasami jest tak, że oni mogą mieć odrębne zdanie. Starostwo prowadzi inwentaryzację i mówi się, że przygotowują się do inwestycji. Natomiast gmina musi podjąć dodatkowe działania, bo trzeba pamiętać o tym, że żeby „skonsumować” ta drogę „ z tyłu” to również trzeba ponieść pewne nakłady. Obecnie droga powiatowa funkcjonuje . W jakim stanie jest to wszyscy widzą, ale to jest droga powiatowa. Natomiast nowy ślad, który jest proponowany przez mieszkańców to są też wykupy ziemi, to jest długi czas na realizację i finansowo może być potrzebne 20-30 mln. zł. Na realizację. To wszystko starosta rozważa. Prowadzone są rozmowy o pieniądzech. Nie trudno coś wymyślić i chodzić w tej sprawie. Trzeba też realnie patrzeć na pewne rzeczy. Pani Burmistrz z pewnością reprezentuje mieszkańców i mówi o tym, że dobrze by było przychylić się do tego nowego śladu. W jaki sposób to będzie procedowanie, to starostwo też musi na ten temat odpowiedzieć. Może radni powiatowi z Wołomina będą dobrymi ambasadorami w tym temacie.

Tomasz Kowalczyk – radny  
Nie ma Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska. Wcześniej był projekt związany z fotopułapkami. Sołtysi byli odpytywani gdzie ewentualnie je montować. Do radnego docierają informacje, że nigdzie taka instalacja nie odbyła się. Zapytał czy jest szansa, by ten projekt zadziałał ? Są problemy z ilością wysypywany do lasów śmieci. Są doniesienia z Cięciwy, z Majdanu, z Mostówki. Śmieci, które trzeba będzie wywieźć z lasów trzeba będzie liczyć w kontenerach. Tych śmieci przybywa. Gdyby te fotopułapki zostały zamontowane i kogoś przyłapano by podczas wyrzucania śmieci w lesie i nauka poszłaby w społeczeństwo.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina  
Wydział Ochrony Środowiska nadzoruje bezpośrednio Pani Sekretarz. Pani Burmistrz jest zdziwiona i jest Jej przykro, że tyle śmieci jest w lasach. Tak jak w Gminie Wołomin jest opracowany system odbioru odpadów i według sugestii mieszkańców powiększono tą

ofertę, to jest niezrozumiałe, że jeszcze śmieci są wyrzucane do lasu. Dlatego dodatkowe działania skierowane są na edukację. Trzeba wychować dzieci, bo osób dorosłych już nie da się naprostować z tymi niedobrymi nawykami. Choć Pani Burmistrz spotkała się z różnymi sytuacjami np. wysypywano śmieci z koszy i robiono zdjęcia. Nie wiadomo dlaczego śmieci są wyrzucane do lasu, bo chyba nie dla zabawy. To jest niezrozumiałe i mało efektywne.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powiedziała, że obecnie, razem ze Strażą Miejską wypracowywana jest forma współpracy, która pozwoli żeby te fotopułapki były jak najbardziej efektywne. Zostały zakupione takie pułapki, które wymagają sczytywanie danych. Dane nie będą bezpośrednio przesyłane. Pani sekretarz nie miała na to wpływu, ale Jej zdaniem lepsze byłyby urządzenia, które zebrane materiały przesyłały bezpośrednio na komputery w urzędzie. W związku z tym, by to odbywało się sprawnie, podjęto decyzje o wypracowaniu dobrej współpracy ze Strażą Miejską, by ten materiał, który zostanie pozyskany, był wykorzystywany i żeby były od razu podejmowane interwencje w konkretnych sprawach.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, kiedy można spodziewać się konkretnych wyników ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Uważa, że będzie to możliwe do końca miesiąca. Wtedy temat zostanie zamknięty, a monitoring zostanie uruchomiony.

Tomasz Kowalczyk – radny

Na Placu 3 Maja , w dniu sesji zostały zdemontowane gabloty. Radny chciał wiedzieć co będzie w zamian ?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wyjaśniła, że podjęto decyzję o demontażu tablic wystawowych dlatego, że wymagają one remontu po kilku sezonach eksploatacji. Drugim powodem jest to, że w tym pasku zieleni, który był pod tą tablicą, planuje się przeprowadzić proces związany z renowacją trawnika i dosadzeniem drzew, zgodnie z rytmem jak na terenie placu. Trzecim powodem było uznanie, że w tym miejscu, te tablice nie są właściwie eksponowane. One są do oglądania z obu stron, a zostały ustawione tak, że w swobodny sposób można je oglądać z jednej strony. Aby obejrzeć ekspozycje z drugiej strony, trzeba było rozdeptywać ten trawnik. Szuka się miejsca lokalizacji nowego, a w międzyczasie będą one naprawiane.

Tomasz Kowalczyk – radny

Radny powrócił do tematu ul. Poligonowej w Leśniakowiznie. Prosił o informację, jaka jest sytuacja ogrodzenia w środku drogi?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Sprawa ogrodzenia w ul. Poligonowej nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. Zlecono jednostce wykonawstwa geodezyjnego określenie granic. Termin na wykonanie tego zlecenia określono na dwa miesiące. Po wykonaniu zlecenia będzie wiadomo, jak sytuacja wygląda.

Niezależnie od tego Starostwo rozpoczęło prace związane z modernizacją ewidencji gruntów i budynków dla wsi Leśniakowizna. Te prace mają być skończone do końca bieżącego roku. To oznacza, że w sensie prawnym granic ulicy Poligonowej będzie

jasność z końcem roku. Dobrze się stało, że wstrzymano się ze zleceniem wytyczenia przebiegu całej ulicy Poligonowej, bo dzięki temu zostały zaoszczędzone pieniądze z kasy gminnej.

Tomasz Kowalczyk – radny

Interesuje go również ul. Majdańska w Duczkach. Ulica jest w złym stanie. Radnemu wiadomo, że wpłynęła petycja od mieszkańców. Zapytał, jaki jest stosunek Pani Burmistrz do tej petycji ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

O odbyło się spotkanie, na którym padła konkretna deklaracja ws. ul. Majdańskiej. Umówiono się z mieszkańcami co do sposobu w jaki docelowo będą rozwiązywane wszystkie problemy ul. Majdańskiej.

Obecnie wykonawca wszedł na teren budowy ul. Kiejstuta. Umówiono się z mieszkańcami ul. Majdańskiej, że całe kruszywo i inne części, które można odzyskać z tej nakładki ul. Kiejstuta będą przewiezione w najbardziej trudne miejsca ul. Majdańskiej. Natomiast w przyszłym roku zostanie złożony wniosek do FOGR odnośnie tej ulicy. Pani Burmistrz oświadczyła, że jest przeciwnikiem tymczasowości. Wraz z mieszkańcami postanowiono, że w bieżącym roku będą wykonywane naprawy doraźne, by nie było utrudnień, a w przyszłym roku zostanie wykonana dobra nawierzchnia na całości. Podjęte zostaną również starania o dofinansowanie tej inwestycji. Obecnie regulowany jest stan prawny gruntów pod tą drogą.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jest zaniepokojony faktem, że nie jest sprecyzowane, który z radnych obecnej czy poprzedniej kadencji jest o coś posadzany. Wcześniej nie słyszał oświadczenia Pani burmistrz, która ma oczywiście do tego prawo. Radny słuchał wypowiedzi w Radiu FAMA na temat RIPOK, Przewodniczącego Rady Miejskiej Leszka Czarzastego i radnego Zbigniewa Paziewskiego, oraz byłego Burmistrza Ryszarda Madziara.

Radny Tomasz Kowalczyk uważał, że radny Zbigniew Paziewski nie ma prawa wypowiadania się w imieniu wszystkich radnych, informując, że wszyscy radni obecni na spotkaniu na terenie RIPOK jednogłośnie powiedzieli, że są za budowaniem RIPOK. Dowodem na te słowa jest nagranie. Takie stwierdzenie jest nadużyciem. Na spotkaniu byli radni, którzy się sprzeciwiali.

Dominik Kozaczka – radny

Strategia Gminy Wołomin – do aktualizacji przystąpiono na początku 2015 roku. Od czerwca /lipca 2015 roku nic się nie dzieje. Radny chciał się dowiedzieć dlaczego ?

Andrzej Ptaszyński- Naczelnik wydziału Pozyskiwania Środków i Zamówień Publicznych.

Powiedział, że Strategia jest w opracowaniu. Złożone zostały wnioski i uwagi. Te uwagi i wnioski są wprowadzane. W najbliższych dniach ta Strategia zostanie przedłożona przez Panią Burmistrz do konsultacji społecznych.

Dominik Kozaczka – radny

W ubiegły tydzień, w Wieściach Podwarszawskich radny przeczytał artykuł, że Stowarzyszenie „Mamy Wołomin” może przestać działać z tej przyczyny brakuje mu środków na dalsze funkcjonowanie. Radny zbadał temat i chodzi o kwotę 15-20 tys. zł. , która jest potrzebna, by to Stowarzyszenie mogło funkcjonować tak jak dotychczas. Trzeba zapłacić rachunek za ten „dom otwarty” ( za lokal). Wcześniej były sygnały, że

świetnie się współpracuje. Radny uważa, że to Stowarzyszenie wykonuje świetną pracę na rzecz miasta. Zapytał Panią Burmistrz, dlaczego z tym są takie problemy i czy budżet gminy nie jest w stanie jej sfinansować? Czy stowarzyszenie z tego powodu będzie musiało zawiesić swoją działalność albo bardzo ograniczyć oferty?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Cały czas jest w kontakcie ze Stowarzyszeniem „Mamy Wołomin”. Pani Burmistrz potwierdziła, że do tej pory bardzo dobrze układała się współpraca. Dlatego ze zdziwieniem odebrano artykuł. Wiadomo w jakich sprawach, do jakiego zakresu i w jaki sposób można współpracować ze stowarzyszeniem. Są to drogi konkursowe. Prosiła o zwrócenie uwagi, że niektóre zakresy działania tego Stowarzyszenia są również zaspokajane przez jednostki organizacyjne gminy. Gmina prowadzi świetlice i inne różne formy działania.

Panie reprezentujące Stowarzyszenie zwróciły się z wnioskiem do budżetu o przydzielenie 70 tys. zł. Na funkcjonowanie tego domu. Takich pieniędzy i w takiej formie dotacyjnej miasto nie mogło zrealizować, a tym samym zadośćuczynić oczekiwaniu. Jednak są inne formy współpracy. O ich przedstawienie Pani Burmistrz poprosiła Naczelnik Wydziału Polityki społecznej, Sportu i Edukacji Edytę Malinowską.

Edyta Malinowska - Naczelnik Wydziału Polityki społecznej, Sportu i Edukacji

Wyjaśniła, że Gmina Wołomin współpracuje z organizacjami pozarządowymi. Wychodzi naprzeciw każdej inicjatywie. Jeżeli to wpisuje się w zadania własne gminy to tym bardziej jest to realizowane. Jeżeli chodzi o Stowarzyszenie „Mamy Wołomin” to są zadania z zakresu macierzyństwa, opieki nad dziećmi – nad dziećmi do lat 3. Został ogłoszony konkurs, zgodnie z programem współpracy na takie zadanie. Jeżeli Stowarzyszenie „Mamy Wołomin” do niego przystąpią i spełnia warunki konkursowe, to w dyspozycji jest 20 tys. zł. np. realizację zadania; zajęcia dla mam, rodziców czy zajęcia wspierające dla dzieci. Do programu współpracy był wniosek, by uznać to zadanie za priorytetowe. Wniosek został uwzględniony i zostało zadanie uznane jako priorytetowe Gminy Wołomin. Program jest realizowany i współpracuje się z organizacją. Dlatego Pani naczelnik nie rozumie tego artykułu w prasie.

„Dom otwarty” był wnioskiem do budżetu obywatelskiego i do budżetu. Było to 70 tys. zł. Nie było „zielonego światła”, że o taką kwotę można zwiększyć budżet. Realizowane są konieczne zadania. Takich organizacji, które prowadzą dom otwarty, jest kilka na terenie gminy, począwszy od Forum Mazowieckiego, które prowadzi „dom otwarty” na ul. wileńskiej. Jest „dom otwarty” Fundacji ODA, która prowadzi regularne spotkania z mieszkańcami o różnej tematyce. „Dom otwarty” nie dotyczy jednej organizacji. Trzeba by było szeroko i kompleksowo w przyszłości spojrzeć czy są na to pieniądze. Jeżeli zostaną przyznane na ten cel pieniądze to pracownicy będą, to realizować, bo potrzeby mieszkańców są najważniejsze.

Wspomniane stowarzyszenie wnioskowało o 70 tys. zł. I do budżetu obywatelskiego i do budżetu. W artykule prasowym też mówi się o kwocie 70 tys. zł., na dwa etaty. Należy się zastanowić nad tak szeroko pojętym wspieraniu organizacji.

Wniosek Stowarzyszenia „Mamy Wołomin” był procedowany w budżecie obywatelskim i uzyskał 74 głosy i jest to 10% tego co uzyskały wygrywające projekty. Fundacja „ODA” na podobne projekty uzyskała 400 głosów i też nie przeszli.

Nigdy nie było przyrzeczenia dla jednej organizacji. Robi się to dla wszystkich. Przede wszystkim realizowane są zadania gminy. Fundacja rzeczywiście realizuje fantastycznie zadania, jeśli chodzi o macierzyństwo.

W ramach posiadanych środków ogłaszane są konkursy na realizację zadań gminy. Jeśli

rada da więcej środków, to więcej zostanie rozdysponowane między różne organizacje.

Dominik Kozaczka – radny

uważał, że to wygląda tak, że wszyscy się starają, wszyscy rozmawiają, wszyscy chcą, ale nie mogą się porozumieć. Radny rozmawiał z Panią Magdą, kilka dni wcześniej, po opublikowaniu artykułu, bo był zdziwiony, że jest taki problem. Usłyszał, że do końca roku jest potrzebne 20 tys. zł., by Stowarzyszenie realizowało program na dotychczasowym poziomie. Być może te 70 tys. zł., to było potrzebne na wzbogacenie tego programu i dodanie czegoś.

Z tego, co powiedziała Pani Naczelnik, problem polega na dobrym zaksięgowaniu przeznaczenia i dobrego wydania tych pieniędzy. Tu chodzi o to, by te pieniądze można było wydać na lokal, a proponuje się na macierzyństwo. Oni to również by zorganizowali.

Edyta Malinowska - Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Wyjaśniła, że pieniądze można wydać na to, co jest potrzebne. Jeśli w wolontariacie zorganizowane będą wykłady i warsztaty, to mogą również pokryć koszty energii. Organizacja działa społecznie, ludzie pracują tam społecznie i mogą społecznie zrobić warsztaty. Jeżeli potrzebuje Stowarzyszenie pokryć koszty energii elektrycznej, to może to zrobić. Gmina nie wspiera samej organizacji tylko realizowane przez nią zadanie.

Macierzyństwo jest wspierane. Konkurs został ogłoszony. Rada Miejska na poprzedniej sesji zwiększyła środki na to zadanie o 10 tys. zł. Obecnie na to zadanie jest 20 tys. zł., by do końca roku mogło to szerzej funkcjonować.

Natomiast w tym przypadku nie ma podstaw finansowania mieszkania prywatnego.

Program współpracy z organizacjami pozarządowymi był przedstawiany. Budżet wspólnie uchwalony. Radnym było to wiadome. Nie było sygnału, by zwiększyć środki na inne działania.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W bieżącym roku to będzie trudne, bo program współpracy jest uchwalony i określona jest kwota na jego realizację. Na współpracy z organizacjami pozarządowymi gmina wydaje ponad 1 mln. zł. Wszystkie organizacje opiniowały przyjęty przez Radę Miejską program współpracy. Na wniosek organizacji do programu zostało wpisanych wiele różnych działań. Może czegoś nie dostrzeżono.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał ile otrzymało Stowarzyszenie „Mamy Wołomin”?

Zapisano coś administracyjnie i być może gdzieś indziej niż było potrzeba. Może można to na kolejnej sesji wprowadzić i przesunąć środki, lub zmienić nazwę tego tytułu. Niewiele potrzeba dobrej woli, by pomóc tej organizacji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Będzie rozpisany konkurs i wystarczy przystąpić do tego konkursu.

Dominik Kozaczka – radny

Miał nadzieję, że organizacja nie zniknie z mapy gminy, tylko dlatego, że zaistniało drobne nieporozumienie i zawadziła na tym, że tak fajnie działająca organizacja zniknęła. Prosił by Pani Burmistrz pomyślała, jak ten drobny problem rozwiązać.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Podkreśliła to, co wcześniej zostało już powiedziane, że z budżetu gminy nie finansuje się

działalności organizacji pozarządowych. Dofinansowuje się wykonanie przez te organizacje zadań własnych gminy. Częściowo te przyznane środki mogą być wykorzystane na działania organizacyjne w ramach wykonania zadań własnych gminy. Nie ma podstawy finansowania tych organizacji na utrzymanie budynków, czy jakiś innych kosztów, które są niezbędne w ramach całej ich działalności. Gmina może finansować tylko wykonanie zadań własnych gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego przypomniał, że prosił o sprawozdanie. Zapytał dlaczego go nie otrzymał?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Oświadczył, że sprawozdanie przekazał do Urzędu Miejskiego. Radny powinien poprosić o to sprawozdanie kogoś z Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miejskiego. Sprawozdanie nie jest tajemnica i radny może je otrzymać.

Dominik Kozaczka – radny

Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego zapoczątkował dyskusję na Facebooku, ukazały się również artykuły w prasie na temat dachu budynku na ul. Sikorskiego. Radny zapytał, jaki jest stan własnościowy tego budynku?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Odpowiedział, że budynek przy ul. Sikorskiego 15 jest budynkiem, który decyzją Naczelnika Miasta i Gminy Wołomin przejęty w lipcu 1985 roku w zarząd gminy. Gmina jest posiadaczem samoistnym całej tej nieruchomości.

Dominik Kozaczka – radny

Dlaczego w Planie Gospodarki Nieruchomościami budynek widnieje jako OSM ?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Wieloletni Program Gospodarowania Zasobem Miejskim był sporządzony na okres 2012-2017. Upływ czasu jest już taki, że w 2015 roku minęło 30 lat posiadania samoistnego, więc można powiedzieć, iż z mocy prawa gmina weszła w posiadanie tej nieruchomości. To trzeba potwierdzić decyzją sądu.

Dominik Kozaczka – radny

Wyjaśnił, że pyta dlatego, że przez cztery lata poprzedniej kadencji wielu mieszkańców z budynków OSM chciało, by różne rzeczy im wykonać. Wtedy narracja władzy, w tym, m Prezesa Rafał Wiatraka była taka, że w OSM nie można wykonywać żadnych inwestycji, za które zapłaci gmina. Teraz okazało się, że Pan Prezes położył dach. Radny zapytał czy zmieniły się przepisy ? Radny może podać kilka adresów OSM. Jeżeli można w tych budynkach wykonywać remonty to radny przyśle ich mieszkańcom, żeby oni swoje problemy odświeżyli np. na sesji. Może spółki gminne wykonałyby te prace.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Powiedział, że budynek na ul. Sikorskiego składa się z 12 samodzielnych lokali. W tych lokalach zamieszkuje 35 osób. Gmina od 1985 roku czerpie pożytki z tej nieruchomości. Kwoty, które zostały przeznaczone na wykonana inwestycje nie przekroczyły uzyskanych pożytków. Można więc powiedzieć, że ten remont miał podstawy ekonomiczne jak i społeczne. Pozostawienie ludzi z ciekącym dachem, powoduje, że jest to zagrożenie



życia i zdrowia mieszkańców.

Dominik Kozaczka – radny  
Prosił o informacje ile kosztował ten remont.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Koszt pokrycia dachu blacha trapezową tj. ok. 35 tys. zł. Netto, z 3 letnia gwarancją wykonawcy. Wykonane też zostało przyłącze wodno kanalizacyjne. Jego koszt to ok. 1 tys. zł. Instalacje wewnętrzną mieszkańcy wykonali we własnym zakresie.  
Bezpośrednia przyczyna wymiany dachu było zjawisko, jakim był huragan. Zostały zgłoszone do ubezpieczyciela szkody na dwóch budynkach. Na ul. Legionów 4 ( budynek, gdzie kiedyś była cukiernia „Lody u Ciuka”. Obecnie planuje się umieszczenie tam Klub Seniorów z koła nr 1 przy ul Szopena) – to jest również budynek określony jako OSM .  
Drugim budynkiem jest budynek przy ul. Sikorskiego 15. na tych dwóch dachach były straty i te straty zostały zgłoszone do ubezpieczyciela.

Dominik Kozaczka – radny  
Zapytał, czy to ubezpieczyciel zapłaci te 35 tys. zł.?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Wyjaśnił, że ubezpieczyciel nie zapłaci tej kwoty, gdyż zniszczony dach miał swoje zużycie i czas eksploatacji i ubezpieczyciel zapłacił stosownie do zużycia, wg swoich tabel. Łącznie to była kwota 5 tys. zł. brutto.

Dominik Kozaczka – radny  
Chciał wiedzieć, czy na wykonanie tego dachu był organizowany przetarg ?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Odpowiedział, że dach został wykonany w ramach przetargu na usługi budowlano-remontowe.

Dominik Kozaczka – radny  
Temat wspomnianego budynku przy ul. Sikorskiego 15 był obecny na sesji w poprzedniej kadencji. Poprzedni Prezes PK przedstawiał dokumenty i informacje, że jest ekspertyza na ten budynek, wykonana przez PK, która mówiła o „ śmierci technicznej budynku” i był wniosek do nadzoru budowlanego o rozbiórkę. Pojawiły się informacje, że tym mieszkańcom trzeba będzie przydzielić inne mieszkania.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Wyjaśnił, że nie było takiego wniosku o rozbiórkę. Było jedynie przekazanie tej ekspertyzy , z zapytaniem o stanowisko inspektora nadzoru budowlanego, a inspektor nie uznał, że ten budynek jest zagrożeniem i nie wyłączył go z użytkowania.

Dominik Kozaczka – radny  
Chciał widzieć to stanowisko na piśmie.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Powiedział, że nie została wydana decyzja wyłączająca, więc budynek jest cały czas w użytkowaniu.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o kserokopie tych wszystkich dokumentów.

Na stronie BiP Przedsiębiorstwa Komunalnego, w zakładce „przetargi” jest duża pustka. Był ogłoszony przetarg na usługi kominiarskie w dniu 18 grudnia 2014 roku. Dopiero teraz w dniu 16 marca 2016 roku jest ogłoszony kolejny przetarg na wymianę stolarki okiennej. Radny zapytał dlaczego jest tak długa przerwa ?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Wyjaśnił, że tak duża przerwa jest dlatego, że przetargiem dużym, który był ogłoszony, był przetarg na zakup energii elektrycznej, ale on był w całości na stronie UM. Informacje dot. przetargu na dach, poda po sprawdzeniu.

Robert Kobus – radny

Prosił o informacje o pracach, jakie prowadzi starostwo w związku z modyfikacją parkingu przy Szpitalu w Wołominie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie rozmawiano z Nią na ten temat, choć to Ona kiedyś wywołała temat w tym zakresie. Rozmawiała z Burmistrzem Robertem Roguskim o przedłożeniu ul. Czarna Kawka. To Kobyłka wpisała do budżetu i w ogóle kompleksowej modernizacji tego terenu. Pani burmistrz zwróciła się z taką prośbą i do starostwa i do Kobyłki. Natomiast tam są jakieś problemy ze stanem prawnym.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Przyznał, że teren pod obecnie funkcjonującym parkingiem przy szpitalu ma nieuregulowany stan prawny. Ten zamiar realizacji powiększenia parkingu o obszar, który jest już położony na terenie miasta Kobyłka też wymaga regulacji stanów prawnych. To nie jest proste, bo próba dociekania w zakresie listy spadkobierców, po byłych właścicielach, to również jest problem dla Kobyłki. Prawo do dysponowania gruntem na cel inwestycyjny, w sensie budowlanym, to jest największa przeszkoda w realizacji celów. Były propozycje ze strony radnych, by rozważyć możliwość zwiększenia miejsc parkingowych, wzdłuż ul. Gdyńskiej, w kierunku centrum. Wskazane przez radnych miejsce przy ul. Gdyńskiej, to gmina ma pas gruntu o szerokości 5 m, gdzie posiada tytuł prawny własnościowy. Naczelnik policzył to z radnym Robertem Kobusem i tam można by było wygospodarować ok. 50 miejsc. Docelowo trzeba się koncentrować na regulacjach jeśli chodzi o całą tą dotychczasową funkcję parkingu docelowego z poszerzeniem

Robert Kobus – radny

Prosił Panią Burmistrz o wystąpienie do starostwa o udostępnienie informacji, co powiat tam planuje zrobić z tym parkingiem.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powtórzyła, że są rozpatrywane różne możliwości. Po okresie świątecznym Pani Burmistrz wraz ze starostwem będzie omawiała trzy wspólne rzeczy. Te rozmowy są uzależnione od ekspertyzy dla jednego z budynków. Pani Burmistrz zwróciła się do Starosty o kompleksowe załatwienie kilku trudnych spraw na terenie naszego miasta. Chodzi m.in. o nieruchomości po starym basenie. Starosta oczekiwał na ekspertyzę co zrobić z budynkiem po bibliotece pedagogicznej przy ul. Warszawskiej. Jeżeli budynek nie będzie możliwy do uratowania, lub ekspertyza wskaże inne kierunki działania, to zastanawia się gdzie polokować swoje budynki. Pani Burmistrz zwrócił się z prośbą o to, by starosta oddał

cały teren na rzecz gminy, gdyż uważa, że gdy jest dwóch gospodarzy to nie ma efektu. Jest już najwyższy czas, by porozumieć się co do tego co będzie na ul. Mariańskiej i w którym kierunku iść. Dla Pani burmistrz ważne też jest temat starej elektrowni na ul. Daszyńskiego. W tej sprawie również trzeba podjąć natychmiastowe działania. Również budynek biblioteki na ul. Wileńskiej – trzeba zdecydować o jego przyszłości. To jest priorytetem Pani burmistrz, by to nabrało blasku i odpowiednio wyglądało, bo miasto i jego mieszkańcy na to zasługują.

Pani Burmistrz poprosiła o wsparcie radnych, dlatego, że gdyby spełnił się wymarzony scenariusz Pani Burmistrz, żeby Starosta oddał gminie teren na ul. Mariańskiej, to trzeba będzie podjąć stosowne uchwały. Konieczne też będzie rozebranie starego basenu, żeby ten teren zrekultywować, co też będzie kosztowało. To są trzy najważniejsze sprawy, przy założeniu na 2017 rok. Dodatkowo, pasaż na Osiedlu Niepodległości i kolejne termomodernizacje.

Robert Kobus – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło drogi dojazdowej do planowanego węzła Wołomin na trasie S8 tj. od planowanego ronda w Czarnej, do planowanego węzła Wołomin. Ostatnio radny miał możliwość zapoznania się z projektami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad m.in. dotyczącymi trasy S10, która ma rozpoczynać się na węźle Wołomin i poprzez Duczki, Mostówkę przebiegać do trasy S2 i S17. Radny zapytał czy pani burmistrz jest w stanie przygotować odpowiedź czy ślad tej trasy S10 pokrywa się ze śladem planowanej drogi dojazdowej od ronda w Czarnej do węzła S8?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wszystkie dokumenty, które są w posiadaniu urzędu zostaną przeanalizowane. Odświeżona zostanie też pamięć instytucjonalna, bo te zamierzenia były dawno i radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Robert Kobus – radny

Zadał to pytanie dlatego, że rozmawia się o drodze dojazdowej, która ma być zwykłą, normalna dwupasmową drogą. Natomiast projekt, który jest w Generalnej dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, to jest droga czteropasmowa o szerokości 55 m.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Panięta , że było to w kadencji Burmistrza Jerzego Mikulskiego i te sprawy były dyskutowane. Miało też być wykonane przebicie ul. Partyzantów, były wykupowane działki, żeby to zrealizować. Było to w planach wojewódzkich do zrealizowania, pod warunkiem, że gmina wykupi działki. Było podpisane stosowne porozumienie z marszałkiem województwa. Jednak plany się zmieniają i wszystko idzie w innym zakresie. W związku z tym trzeba uaktualnić wiedzę na ten temat.

Robert Kobus – radny

Wspomniany projekt jest bardzo świeżym dokumentem z 2016 roku.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że gdyby podejść kompleksowo do tematu i coś robić na swoich terenach , to należy odświeżyć wszystkie ewentualności, które pojawiały się historycznie na danym terenie.

Robert Kobus – radny

Dyrektor MZDiZ wspomniał o zakupie zmiatarki do chodników, więc radny zapytał czy została ona odebrana ? Do czego będzie ta zmiatarka będzie służyła, co ona potrafi zrobić i jaki był koszt tego urządzenia ?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że zmiatarka kosztowała 60 tys. zł. W przeddzień sesji sprzęt został odebrany. Pracownicy są przyuczani do obsługi zmiatarki. zostanie ona ubezpieczona i będzie mogła wyjechać na drogi.

Dyrektor uzupełnił odpowiedź na wcześniejsze pytania radnego Tomasza Kowalczyka, zaniepokojonego pracą koparki na Placu 3 Maja. Poinformował, że na tym miejscu gdzie pracowała koparka posadzono szpaler klonów kulistych. Pozostało jeszcze zasiać trawę.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Odpowiadając, na wcześniejsze pytanie radnego Dominika Kozaczki poinformował, że przetarg o którym radny mówił, to był przetarg z 3 października 2014 roku na wykonywanie usług remontowych.

Dominik Kozaczka – radny

Zdziwił się, że w kwietniu 2015 roku był huragan, a Prezes PK już pół roku wcześniej na tę okoliczność ogłosił przetarg.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Wyjaśnił, że to był przetarg skonsolidowany na wykonywanie wszystkich usług remontowych i konserwacji, podpisany na okres roku.

Dominik Kozaczka – radny

W 2014 Przedsiębiorstwo Komunalne ogłaszało przetargi na usługi branży sanitarnej, elektrycznej i td. A w 2015 roku nie został ogłoszony żaden przetarg przez PK Spółka z o.o.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Wyjaśnił, że umowa zawarta w wyniku przetargu zawarty w październiku 2014 roku, była ważna przez rok, a więc do października 2015 roku. Wszystkie prace wykonane w w tym okresie zawierały się w tym przetargu.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał radcę prawnego co sądzi o takiej praktyce ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Odpowiadając na pytanie radnego, powiedział, że wnioskuje , iż była to kompleksowa usługa w zakresie świadczenia bieżących usług konserwacji. Pytanie może być tylko, jaka była planowana kwota ?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie

Poinformował, że była to kwota powyżej 30 000 euro. Przetarg ogłoszony był na BIP.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

W kontekście kwoty jaka była zaplanowana na to zadanie, to mecenas nie widzi żadnych uchybień formalnych. Była zaplanowana konkretna kwota i konkretne usługi w ramach tej

umowy zostały wykonane. Usługa, o której mówi prezes mieściła się w spektrum zadań wynikających z umowy.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Stwierdził, że gdyby radny zajrzał do specyfikacji, to tam jest dokładnie określony zakres prac, a także stawki, które podlegają rozliczeniu i według jakich wskaźników. Najczęściej są to wskaźniki „sekucenbudu” lub innych instytucji, które zajmują się kosztorysowaniem robót budowlanych.

Dominik Kozaczka – radny  
Skoro Prezes PK Spółka z o.o. mówi, że umowa była z października 2014 roku, to jak obecnie te usługi remontowe są wykonywane, skoro nie zostały ogłoszone kolejne przetargi. Czy od pół roku nic się nie psuje ?

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Odpowiedział, że wprowadzono pewną reorganizację i dużą część prac wykonuje się środkami własnymi spółki tzn. robią to pracownicy.

Dominik Kozaczka – radny  
Nie ma już pytań do Prezesa PK, ale jak ostatnio rozmawiał z Panią Burmistrz, radny uważa, że w Przedsiębiorstwie Komunalnym spółka z o.o. należy przeprowadzić kontrolę. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Wołominie nie ma kompetencji do kontrolowania spółek gminnych, ale gdyby Pani Burmistrz miała wolę, to członkowie Komisji Rewizyjnej mogą się tam udać i te wszystkie procesy szczegółowo zbadać, by Radzie Miejskiej i opinii publicznej przedstawić jak sytuacja wygląda. Trzeba szczegółowo wejść w te dokumenty, bo to zdaniem radnego nie wygląda najlepiej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina  
Ma wątpliwość, czy Komisja Rewizyjna może takie czynności kontrolne wykonywać w stosunku do spółki, zapytała o wykładnię przepisów Radcę Prawnego.

Dominik Kozaczka – radny  
Stwierdził, że Pani Burmistrz musiałaby dać komisji upoważnienie, bo z racji ustawy komisja nie posiada takich kompetencji do kontrolowania spółek.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu  
Stwierdził, że tak jak radny zauważył, komisja nie ma takich kompetencji, żeby przeprowadzić kontrolę.

Dominik Kozaczka – radny  
Uważał, że komisja nie może kontrolować spółek jako Rada Miejska, ale Pani Burmistrz może dać upoważnienie każdemu.

Rafał Wiatrak – Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Wołominie  
Poinformował, że z kodeksu spółek handlowych wynika, że właściciel może przeprowadzać kontrolę osobiście lub z osobami, którym da to pełnomocnictwo, ale musi sam uczestniczyć w tej kontroli. Tak więc Pani burmistrz musiałaby razem z Komisją Rewizyjną siedzieć przy przeglądaniu wszystkich dokumentów.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że aby nie było powiedziane, że Rada nie pomaga, to radny stwierdził, że Komisja Rewizyjna jest do dyspozycji. Może sprawdzić i wyjaśnić, żeby nie było niedomówień.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Zapytał, że słowa radnego należy traktować jako formalny wniosek o przeprowadzenie tej kontroli ?

Dominik Kozaczka – radny

Odpowiedział, że jest to propozycja do rozważenia przez Panią Burmistrz.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Rozważyła tę propozycję. Ona również będzie miała prośbę do Przewodniczącego Komisji rewizyjnej, o rozszerzenie zakresu kontroli na 2016 rok. Pani Burmistrz ma stosowne propozycje co jeszcze powinna Komisja rewizyjna skontrolować. Obiecała porozumienie w tym zakresie. Podziękowała za pomoc, bo u Niej jest jawność i transparentność. Komisja Rewizyjna również jest Jej potrzebna. Rozważyła możliwość o której mówił radny Dominik Kozaczka. Wspólnie z Radcą Prawnym wypracuje jakieś stanowisko.

Maciej Łoś – radny

Radny po raz kolejny przywołał sprawę koszy na odzież, które stoją na terenie całej Gminy Wołomin. W tej sprawie zwracał się jeszcze do poprzedniego burmistrza w poprzedniej kadencji. Wtedy zostały odpowiednie decyzje wydane. Straż Miejska przeprowadziła kontrolę. Okazało się, że w tych kontenerach lęgną się szczury. Nagle te kontenery zniknęły z terenu gminy, ale po pół roku pojawiły się z powrotem i stoją do dzisiaj.

Dyrektor Henryk Oleszczuk obiecał, że będzie zajmował się tymi kontenerami, ale one nadal stoją. Radny zapytał co gmina Wołomin ma zamiar z tym zrobić. W Jego odczuciu, nie wyglądają one estetycznie, jako elementy architektury. Należy z tym zrobić porządek.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że ten temat ciągle wraca i to jest jeden z trudnych tematów, których nie można się pozbyć. Te wszystkie pojemniki stoją nielegalnie. Nie ma żadnej zgody władz gminy, by one były ustawiane. Nie znaleziono informacji, że gmina wydawała takie zezwolenie, dlatego sprawa została przekierowana do MZDiZ. Pani Burmistrz jest przeciwnikiem takiej małej architektury w mieście, która tylko utrudnia życie.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

W uzupełnieniu wypowiedzi Pani Burmistrz powiedział, że jeden z Jego poprzedników, Dyrektor Majewski wydał zgodę na ustawienie 14 pojemników. Ta zgoda wygasa latem bieżącego roku. Do tego czasu trzeba cierpliwie poczekać, choć te pojemniki szpecą. MZDiZ jako zarządca dróg miejskich jest bezradny, bo może działać tylko na terenach dróg gminnych i na innych terenach gminnych. Oprócz tych pojemników, które stoją legalnie, na mocy tej decyzji sprzed kilku lat, wszystkie inne gdyby stanęły to byłyby nielegalne i byłyby przymusowo osunięte. Takich nie ma. W bieżącym roku zwracały się dwie firmy, które podpierają się działalnością charytatywną, z wnioskami na ustawienie takich pojemników na odzież. Żadna z tych firm takiej zgody nie uzyskała. Z rozmów z przedstawicielami firm, które ubiegały się o zgodę na postawienie tych pojemników, wiadomo, że część pojemników stojących na terenie miasta za zgodą właścicieli terenu

np. wspólnot, spółdzielni mieszkaniowych. Na to gmina nie ma wpływu. Może jedynie apelować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Sugerowała rozmowę ze wspólnotami i Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej w tym temacie. Zapytała Naczelnika Wydziału Geodezji, czy takie zezwolenia na ustawianie pojemników powinien wydawać Urząd Miejski? Zastanawiała się dlaczego taką zgodę wydał MZDiZ.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji

Zainteresowania ustawianiem pojemników na odzież zgłaszają się również do niego. Są nieruchomości, które można kojarzyć z drogami, ale nimi nie są. Zdaniem Naczelnika miasto musi się tego pozbyć. Z formalnego punktu widzenia, patrząc wprost na prawo budowlane, w grę nie wchodzi obowiązek zgłoszenia posadowienia tego rodzaju pojemników. W grę wchodzi przepisy związane z ruchem drogowym: pas drogowy i ustawa o ruchu drogowym. Naczelnik nie odnotował przypadku, by ktoś formalnie wystąpił z wnioskiem do gminy o udzielenie zgody na postawienie pojemnika, czy na terenie gminy, czy na innym.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Posiada informacje, że od kilku dni na ul. Przeskok pojawił się pojemnik, który jest bez żadnego oznakowania i nie można zidentyfikować, czyj on jest i zostanie on osunięty. Problem polega na tym, że gmina nie posiada miejsca, do którego można by było to przewieźć i przechować. Oprócz tego gmina przejmuje odpowiedzialność za to mienie i może się narazić na zarzut zniszczenia, niedopilnowania, a nawet kradzieży.

Maciej Łoś – radny

Poprzedni dyrektor wydał zgodę na ustawienie 14 pojemników. Radny zapytał, czy wiadomo w których miejscach? Chciał poznać mapę tych pojemników. Zdaniem radnego społeczeństwu potrzebne są miejsca gdzie mogliby oddawać zużyta odzież, natomiast te pojemniki nie powodują zwiększenia urody i użyteczności w naszym mieście. Należy zastanowić się jak zorganizować to z tymi firmami, by one zabierały odzież, ale żeby te pojemniki nie stały.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ.

Ma szczegółową listę tych lokalizacji i jaka to jest firma. Ta informacja została udostępniona również Straży Miejskiej.

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek Nowa Wieś

W rejonie Jej osiedla jest wspomniany pojemnik. Ktoś kto tam podjeżdżał, uciekł przed nią. Pojemnik stoi tam na ul. Przeskok nielegalnie. W rejonie tego osiedla nie tylko jeden taki pojemnik stoi. Drugi stoi na wprost ul. karpackiej i mieszkańcy również nie są zadowoleni. Pojemnik wprawdzie jest podpisany, ale z pewnością nie ma lokalizacji w tym miejscu. Mieszkańcy protestują, gdyż odzież, która powinna być włożona do pojemnika, leży przy pojemniku. Pani Irena Turek zaproponowała, by wszystkie nie opisane pojemniki zniknęły by nie szpecily, gdyż są one połamane i brudne. Należy wyznaczyć miejsce, gdzie można je było zdeponować.

Marek Górski – radny

Zapytał, czy jest możliwość wzmocnienia sił w kasie urzędu, chociaż w okresie płatności podatków. Mieszkańcy skarżą się, że długo muszą oczekiwać w kolejce, a to są dobroczyńcy, którzy przynoszą podatki i rozliczyć się z gminą.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że jest to słuszne spostrzeżenie radnego, jeśli ma odzwierciedlenie w rzeczywistości. Codziennie, kilkakrotnie monitorowana jest sytuacja przy kasie. Wszystkim zależy, by mieszkańcy, którzy chcą wpłacać pieniądze w kasie urzędu byli mile obsłużeni. Z tego co Pani Burmistrz wiadomo, a urząd ma bardzo doświadczoną kasjerkę Panią Teresę Bromę, to nie ma takich sytuacji, by ktoś stał godzinę w kolejce i był jakiś problem. W dzisiejszych czasach ludzie są niecierpliwi i denerwują się gdy choć trochę muszą poczekać. Pani Burmistrz uprzedziła, że w pierwszych dniach przyjmowania wniosków na wypłatę pieniędzy z 500+ też będą trudne i będą kolejki. Prosiła radnych by informowali znajomych, że zostały podjęte takie działania, że punkty przyjmowania tych wniosków będą czynne również w soboty.

Marek Górski – radny

Dotarli do niego informacje, że deklaracje podatkowe roznoszą i pieniądze zbierają nie tylko inkasenci. Radny nie miał na myśli pracowników urzędu. Jeden z sołtysów, żeby roznieść nakazy i zebrać podatki, to bierze urlop w pracy. Okazuje się jednak, że są osoby, które nie są inkasentami, a zbierają od podatników pieniądze i wpłacają je do kasy. W grę wchodzi dane poufne i nie każdy musi się przed osobą trzecią tłumaczyć. W roznoszeniu nakazów i zbiorce podatków biorą udział członkowie rodziny inkasentów lub dzieci. Należy zrobić szkolenie dla inkasentów, by powiedzieć im czy takie działanie jest dozwolone.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła, że to Rada wskazuje inkasentów i stwierdziła, że jest rzeczą niedopuszczalną, żeby inna osoba niż inkasent roznosiła decyzje podatkowe. Na spotkaniach z sołtysami obecna jest Pani Skarbnik, Pełnomocnik ds wsi. Na tych spotkaniach Pani skarbnik szczególny nacisk kładła na to, że nie wolno komuś innemu roznosić tych decyzji podatkowych. Jeżeli są takie przypadki., to Pani Burmistrz prosiła o ich zgłaszanie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała, że z punktu widzenia osób, które oczekują przed kasą, sytuacja może wydawać się mało komfortowa. W okienku kasowym jest pracownik, który fizycznie przyjmuje gotówkę. Natomiast w pokoju obok są pracownicy, którzy wystawiają dowody wpłaty. Z tym dowodem wpłaty podatnik idzie do kasy. Pani skarbnik okresowo monitoruje obsługę mieszkańców. Jej zdaniem to idzie sprawnie. Obsługa jednego podatnika, tj. wystawienie tego pokwitowanie i obsługa w okienku kasowym to jest czas ok. 2-3 min. Musiałoby być bardzo dużo ludzi w urzędzie, by ktoś musiał czekać godzinę. Rzeczywiście wielu mieszkańców potrzebuje wpłacić gotówką do kasy podatki, czy opłatę śmieciowa. Mogą to robić też w formie elektronicznej. Nie muszą przychodzić do kasy urzędu, by wpłacić należności. Mogło się zdarzyć, że mieszkańcy przyszli w trakcie przysługującej kasjerce i pracownikom przerwy i wtedy mogła wystąpić sytuacja, że utworzyła się kolejka.

Pani Skarbnik sprawdzi, czy były takie sytuacje, że ktoś stał godzinę w kolejce do kasy. Jest to niedopuszczalne. Jeśli taka sytuacja miała miejsce, to zostaną podjęte działania, by nigdy więcej to się nie zdarzyło.



Pani Skarbnik powiedziała też, że na spotkaniach z sołtysami i inkasentami, było powiedziane, że inkasent jest wymieniony personalnie z imienia i nazwiska i tylko taka osoba może mieć dostęp do dokumentów. Decyzja wymiaru podatku jest decyzja wystawiona na konkretną osobę i tam są dane chronione. Dopuszczenie osoby trzeciej do tej decyzji nie jest zgodne z przepisami prawa. Jeśli inkasent, czy osoba, która zawarła z gminą umowę cywilno prawną na dostarczenie tych decyzji wymiarowych, posługuje się pomocą innych osób, to jest niezgodne z przepisami. Również inne osoby, niż inkasenci, nie mogą przyjmować środków pieniężnych i przynosić ich do urzędu. Od tych środków zebranych przez inkasentów, jest wypłacana prowizja, jako zapłata za wyświadczona usługę. Dlatego nie wolno dawać innym osobom do roznoszenia decyzji wymiarowych i nie wolno prosić innych osób, by przyjmowały pieniądze za te decyzje podatkowe i przynosiły je do urzędu. Tylko inkasenci, wymienieni w uchwale, mogą przyjmować należności podatkowe ( tylko w terminie płatności, a nie zaległości) , przynosić je do urzędu i rozliczać się z tych zebranych kwot. Jeśli radny jest w posiadaniu informacji, że miało miejsce inne zdarzenie, to powinien przekazać te informacje co do osoby inkasenta. To zostanie wyjaśnione.

Marek Górski – radny

Powiedział, że kiedyś planowano zrobienie takiego centralnego punktu opłat, gdzie byłyby przyjmowane wszystkie opłaty z wszystkich gminnych przedsiębiorstw np. PWiK, ZEC, Przedsiębiorstwo Komunalne. W tym punkcie można by było dokonać wszystkich opłat. To byłoby ułatwieniem dla osób starszych, które wszystkie opłaty regulowałyby w jednym miejscu.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Ten centralny punkt, gdzie można by było dokonywać wpłat, to jest zastępcza obsługa kasowa i ona może być czyniona przez wyspecjalizowane placówki np. bank lub poczta. Jeżeli utworzono by taki centralny punkt, to osoba, która przyjmowałaby tam środki, to musiałaby mieć dostęp do systemów urzędu. To nie jest tylko przyjęcie gotówki do kasy, lecz sprawdzenie, w pierwszej kolejności, czy dana osoba ma obowiązek dokonania wpłaty. To przybliży do stworzenia Centrum Usług Wspólnych i jednolitego systemu informatycznego. To jest przyszłość. Oczekuje się na uruchomienie nowej perspektywy i różne możliwości, które oferują różne instytucje z dodatkowych źródeł finansowania. Uruchomienie drugiego punktu kasowego w urzędzie, to jest druga osoba, która musi zostać do tego zatrudniona i wszystkie obowiązki związane ze sferą zatrudnienia, a przede wszystkim wynagrodzenie. Zatrudnienie osoby, na część etatu tylko w okresie terminów podatkowych nie wydaje się celowe. Pani skarbnik przypomniała, że środki na wynagrodzenia zostały zmniejszone.

Piotr Sikorski – radny

Poruszył temat parkowania na ul. Piłsudskiego, która jest zastawiona parkującymi tam samochodami od rana do późnych godzin nocnych. Miał nadzieję, że temat zniknie, wraz z zakończeniem remontu linii kolejowej i przeniesie się na ul. Laskową. Radny zapytał, czy istnieje możliwość współpracy z firmą, która ma parking, a który jest zawsze pusty ? Prosił o rozmowy miasta z tą firmą, lub proponował ustawienie znaków zakazu parkowania po jednej stronie tej ulicy.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik wydziału Inwestycji

Obiecała, że wspólnie z MZDiZ zastanowi się nad zmianą organizacji ruchu na tej ulicy.

Paweł Banaszek – radny

Przypomniał, że w dniu 24 lutego minął termin dla firmy Viatelecom na dokonanie napraw. Radny zapytał czy naprawy zostały dokonane ?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Poinformował, że firma Viatelecom zameldowała o zakończeniu napraw. Żeby to sprawdzić trzeba było wynająć audytora, który obecnie sprawdza sprawność sieci. Musi to być specjalista równie mądry jak firma Viatelecom, by sprawdzić, czy te przepustowości działają.

Zbigniew Paziewski – radny

Rozmawiał już z naczelnikiem na temat możliwości uzyskania dofinansowania na program Senior Wigor. To dotyczy pomieszczenia na ul. Legionów. W tamtym roku się nie udało wyremontować tego pomieszczenia, bo nie rozstrzygnięto przetargu. Radny nie chciałby żeby sytuacja powtórzyła się w roku bieżącym jeśli jest możliwość pozyskania pieniędzy na ten cel.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Odpowiedział, że prawdopodobnie w miesiącu kwietniu będzie ogłoszony nowy konkurs na te domy dziennej opieki Senior Wigor. Gmina będzie aplikowała. Nie wiadomo jakie będą zasady konkursu, bo miały one ulec zmianie. Lokalizacja w gminie jest. Ogłoszono możliwość składania ofert na adaptacje tego pomieszczenia, by mieć przygotowany konkretny projekt z konkretnym kosztorysem.

Zbigniew Paziewski – radny

Zbliżają się Swatowie Dni Młodzieży. Gmina Wołomin przyjmie największą liczbę uczestników. Takie zadanie nakłada na organizatorów duże wyzwanie. W środkach przekazu epatowani jesteśmy tematem bezpieczeństwa. Radny zapytał, czy ktoś z ramienia miasta będzie koordynował sprawy bezpieczeństwa pobytu uczestników SDM w naszym mieście?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Burmistrz i ksiądz mówią jak ważne jest to wydarzenie. Na To też są potrzebne pieniądze. Pani burmistrz apelowała, by radni nie zabierali pieniędzy z budżetu, ale radni zdecydowali, że te pieniądze na obsługę Świątowych dni Młodzieży zniknęły z budżetu decyzją radnych. Taka była wola jednego klubu radnych, żeby Pani Burmistrz się nie lansowała. Pani Burmistrz oświadczyła, że nie chce się lansować, lecz chce lansować miasto i na to są Jej te pieniądze potrzebne, by zapewnić bezpieczeństwo.

Jest powołany komitet , który organizuje Świątowy dni Młodzieży w Gminie Wołomin. Pani Burmistrz poprosiła Sekretarza Gminy o podanie informacji kto jest w tym komitecie i jakie są ustalenia. Na co dzień Pani burmistrz współpracuje z księżmi w tym zakresie. O bezpieczeństwo będzie dbała, a na przyszła sesje złoży wniosek o zwiększenie środków na obsługę Świątowych Dni Młodzieży. Wszystkie gminy uczestniczą w tym wydarzeniu. Podjęły decyzje i opodatkowały się odpowiednio do ilości mieszkańców i Gmina Wołomin nie może się wstydzić.

Zbigniew Paziewski – radny

Przyznał, że radni zmniejszyli środki z funduszu płac, ale konkluzja radnego Adama Beredy była taka, że jeżeli będą konkretne wnioski, chociażby taki jak dofinansowanie pobytu młodzieży w Wołominie to Rada zawsze się do tego przychyli.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powiedziała, że w ramach przygotowań przyjęcia młodzieży w ramach Światowych Dni Młodzieży, odbywają się spotkania z osobami, które są zaangażowane w cały ten proces. m.in. księżmi, koordynatorami którzy będą przyjmować i organizować pobyt młodzieży na terenie , nie tylko Wołomina, ale również całego Powiatu Wołomińskiego. Władze Wołomina są w stałym kontakcie z tymi osobami i z placówkami oświatowymi, które również przyjmą tą młodzież. Wypracowywane są najlepsze możliwe rozwiązania dot. całego pobytu tej młodzieży w Wołominie, wydarzenia, które będzie miało miejsce na Placu 3 Maja. Wiadomo, że to będzie bardzo duże wydarzenie. We wszystkich spotkaniach z tym związanych uczestniczy również Straż Pożarna.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy ktoś z ramienia Urzędu Miejskiego sprawuje pieczę nad bezpieczeństwem w czasie Światowych Dni Młodzieży?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Komitet zajmujący się obsługa ŚDM jest społecznym komitetem, a z ramienia Urzędu Miejskiego prace koordynuje Pani Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy. Z ramienia kościoła pobyt młodzieży na terenie Wołomina organizuje ksiądz koordynator. Kontakt z tą osoba jest niezbędny by ustalać szczegóły tego pobytu młodzieży w Wołominie. Dlatego zasadnym jest, by te kontakty były systematyczne i dobre, bo bez tej osoby trudno mówić o zapewnieniu bezpieczeństwa. W tym komitecie jest również Dyrektor Miejskiego Domu Kultury, który koordynuje to duże wydarzenie i pobyt młodzieży w Wołominie.

Zbigniew Paziewski – radny

Sugerował, by w tym komitecie był również szef Wydziału Kryzysowego Urzędu Miejskiego. Jeśli na Placu 3 Maja zbierze się 3-4 tys. osób, to ktoś musi nad tym panować.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że zarządzanie kryzysowe, Straż Miejska i Policja będą postawione w stan gotowości bojowej, wtedy kiedy takie zapotrzebowanie i taka potrzebę wyartykułują służby mundurowe. Gmina współpracuje i są specjalne plany w tym zakresie. Jeżeli przedstawiciele gminy zostaną zaproszeni na taka koordynacyjna odprawę, to o tym poinformują.

Wiadomo, że w okresie letnim wszyscy będą postawieni w stan gotowości, bo jest szczyt NATO . W tym okresie również wszyscy muszą być przygotowani. Jeżeli coś się dzieje w zakresie bezpieczeństwa, to gminy otrzymują stosowne wytyczne od Wojewody Mazowieckiego. Jeszcze tych wytycznych nie ma.

Zbigniew Paziewski – radny

Po raz kolejny zapytał jak wygląda sprawa placu po spalonym sklepie GLOBI ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Tak jak wyjaśniał wcześniej sprawa jest procedowana w sądzie. Z uwagi na to, że sąd apelacyjny uchylił wyrok i przekazał do ponownego rozpatrzenia do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga. Rozprawa została wyznaczona na czerwiec br. Na ten termin, pełnomocnik strony powodowej, czyli spółdzielni, ma przedstawić konkretne działania jakie spółdzielnia podjęła w zakresie zmaterializowania swojego zamiaru dot. realizacji tej inwestycji. Radca Prawny zwrócił uwagę, że przez cały czas kilkuletniego sporu sadowego, spółdzielnia Społem w żadnej mierze nie wykazała jakie konkretnie zadanie

chce zrealizować i konkretne działania, jakie zostały w tym kierunku podjęte. Dlatego na chwilę obecna sprawa zawisła przed sądem okręgowym i jest procedowana przez ten sąd. Trudno jest przewidzieć kiedy ta sprawa się zakończy. Trwa już od kilku lat i przeszła przez wszystkie instancje sądowe jakie są w tym kraju.

Zbigniew Paziewski – radny

W przeddzień sesji wizytował pomieszczenie na ul. Warszawskiej. Zajrzał do tego budynku na ul. Warszawskiej 25. Chciał się dowiedzieć jak wygląda sytuacja tej nieruchomości?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że budynek na ul. Warszawskiej 25 jest pod opieką Przedsiębiorstwa Komunalnego. Tam były wykonane doraźne zabezpieczenia. Warto przyjrzeć się obecnemu stanowi. Naczelnik obiecał, że to uczyni razem z Prezesem Przedsiębiorstwa. Przetarg na ten budynek przy ul. Warszawskiej 25 może odbędzie się z wynikiem pozytywnym i może w kwietniu będzie inna sytuacja prawna. Jest to już drugi przetarg na dzień 20 kwietnia. Pracownicy urzędu trzymają się wytyczonych reguł. Radni podjęli w tej sprawie uchwałę, która mówi, że akceptują działania Burmistrz zmierzające do sprzedaży za wartość nie niższą niż 500 tys. zł. W drugim przetargu ta cena wywoławcza również jest w tej wysokości. Trzeba się zastanowić co będzie dalej w sytuacji gdy, ten drugi przetarg również zakończy się wynikiem negatywnym. Rozważa się zdobycie tych brakujących udziałów, by stać się w pełni właścicielem nieruchomości. Rozważa się możliwość wzruszenia decyzji nadzoru budowlanego. Są ku temu przesłanki. Rada Miejska będzie o tym informowana i radni będą musieli podejmować decyzje.

Zbigniew Paziewski – radny

Pomieszczenia w budynku przy ul. Legionów 4, w którym mają być pomieszczenia dla emerytów z koła Nr 1 w Wołominie. Emeryci proszą o pewne zmiany techniczne. To jest ogrom prac do wykonania. Chcą wyburzenia ścian. Nikt takiej decyzji nie podejmie bez inspektora budowlanego, który powiedziałby, czy można, czy też nie. Trafi to wtedy do decyzji rady. Nie wiadomo, czy Przedsiębiorstwo Komunalne da sobie radę z remontem, który będzie potężny. Radny prosił, by zostało spowodowane w krótkim terminie, wydanie opinii przez inspektora budowlanego.

Podobnie wygląda sprawa budynku przy ul. Szopena 1. Tam również powinien ktoś przyjść i powiedzieć czy ten budynek nadaje się do remontu. Stowarzyszenie emerytów nadal korzysta z tego pomieszczenia, choć jest tam zakaz przebywania.

Radny apelował, by w pilnym terminie zostały wykonane ekspertyzy.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Prowadzone są rozmowy z Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Wstępnie zostało umówione spotkanie. Planuje się doprowadzenie do sytuacji, kiedy budynek z Szopena 1, wróci do stanu ( w sensie użytkowym) , który będzie mógł być poprawiony. Konieczne jest wyeliminowanie z obrotu prawnego decyzję nakazującą rozbiórkę. Obecnie w toku jest zlecenie ekspertyzy budowlanej. Jest nadzieja, że ta ekspertyza udowodni, iż ten budynek nie musi być rozebrany. Obecnie współwłaściciel tego budynku, niezależnie od decyzji nakazującej rozbiórkę, prowadzi remont swojej części. Została tam dokonana wymiana stolarki okiennej.

Zbigniew Paziewski – radny

Na spotkaniu w Starych Lipinach było obecnych kilkunastu radnych. Konkluzja na zakończenie spotkania, była taka, że większość radnych zgadzała się, że ta instalacja ma

zostać we władaniu miasta, pod pewnymi warunkami np. przeprowadzenia konsultacji społecznych i pewnych zmian technicznych, by nie było to uciążliwe dla otoczenia. Nikt nie składał oświadczenia, że nie chce, by ta instalacja istniała w Wołominie. Stąd przytoczona ( przez radnego Tomasza Kowalczyka) sugestia w wywiadzie radiowym, którego udzielił radny Zbigniew Paziewski.

Tomasz Kowalczyk – radny

Odebrał inne wrażenie. Przyznał, że był apel o zgodność. Poparł. to co powiedział Przewodniczący, że należy doprowadzić do takiego stanu, kiedy wszyscy radni -23 osoby, podpiszą się pod wspólnym stanowiskiem w temacie RIPOK. Nie było jednak jawnych deklaracji, ze strony wszystkich radnych tam obecnych, czy są za, czy przeciw. Nie można więc powiedzieć, że wszyscy się zgadzają, bo to jest wkładanie nieprawdy w usta niektórych radnych.

Zbigniew Paziewski – radny

Powtórzył, że żaden z radnych nie wyraził protestu. Ważne też jest to co powiedział Prezes Igor Sulich, że ta instalacja jest pobudowana zgodnie z prawem i odebrana technicznie i nic jej nie brakuje. Zaostrzone przepisy, będą obowiązywały dopiero od stycznia.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że temat należy zostawić, gdyż uważał, że Pani Burmistrz ma z pewnością podstawy, skoro sprawę doniosła do prokuratury. Radny zauważał, że każdy radny, będąc tam na miejscu, podpisał oświadczenie, że na razie nie będzie o tym głośno rozmawiał. Radny obawiał się wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do radnych, z tego powodu, że przekazano im pewną wiedzę, a teraz radni się tą wiedzą dzielą publicznie.

Andrzej Żelezik – radny

Kilkakrotnie rozmawiano na sesji, że zbliża się kolejna rocznica śmierci ks., Prałata Jana Sikory. Należy uczcić tą osobę, nadaniem Jego imienia jakiemuś skwerowi, ulicy czy rondu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Mieszkańcy proponują, by plac przy ul. Reja nazwać imieniem ks. Jana Sikory. W ocenie Pani burmistrz jest to słuszne. Ks. Sikora dużo sił poświęcił na wychowanie dzieci i młodzieży. Teren położony jest blisko kościoła. Mieszkańcy zwrócili się z takim wnioskiem, i Pani burmistrz zwróci się do radnych z takim wnioskiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że wpłynął również wniosek, by ten plac otrzymał imię rotmistrza Pileckiego. Jedna rada złożyła taki wniosek, ale plac nie jest położony na tym osiedlu. Przewodniczący wysłał zapytanie do drugiej rady, na której terenie znajduje się ten plac zabaw. Rada Osiedla Polna Asnyka poparła ten wniosek.

Andrzej Żelezik – radny

Prosił o porozumienie z władzami spółdzielni mieszkaniowej w sprawie powiększenia pomieszczenia w TRAMPIE, które użytkuje Klub Emeryta.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Na spotkaniach z seniorami o tym słyszała, ale stanowisko Spółdzielni Mieszkaniowej jest

takie, że w obecnym stanie rzeczy jest to wykluczone. Powodem hamulcowym tej inicjatywy jest to, że SBP wynajęła część tych pomieszczeń na przedszkole. Przedszkole, na swój koszt, przeprowadziło remont. Umowa na to wynajęcie jest aktualna. Na chwilę obecną Prezesi spółdzielni nie zrealizują rozbudowy tego lokalu o którym mówią seniorzy. Nie jest to budynek gminny, więc nie można nic postanowić.

Andrzej Żelezik – radny

Zwracając się do Przewodniczącego Rady, powiedział, że jest zbulwersowany tym, co zademonstrował Przewodniczący w rozmowie z Panią Burmistrz. Pani Burmistrz jest Burmistrzem tego miasta, jest kobietą, więc zachowanie Przewodniczącego nie było ładne. Nie traktuje On również równo radnych. Jednym radnym pozwala nawiązywać luźne rozmowy, a innym ucina wypowiedź.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała radnemu Andrzejowi Żelezikowi, za to, że ujął się za nią. Dziwiła się radnym, którzy uśmiechają się, gdy Przewodniczący Rady kieruje w jej kierunku połajanki. Jest Jej z tego powodu przykro. Prosiła, by radni wzięli odpowiedzialność za kulturę i słowa wypowiedane na sali obrad i procedowanie tej sesji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwracając się do Pani Burmistrz, proponował skupienie się na rzeczach merytorycznych, a być może dyskusja będzie inna.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oświadczyła, że wypowiada się merytorycznie, grzecznie i z wielkim szacunkiem do wszystkich radnych. Przewodniczący obrad chce Ja za wszelką cenę zdeprymować. Natomiast gdy są długie wypowiedzi, Pani Burmistrz nie ocenia zawartości merytorycznej tych wypowiedzi, to Przewodniczący przygląda się i przysłuchuje i nie reaguje, a powinien.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że radny Andrzej Żelezik, odnosi się do jakiś stwierdzeń, które nie wiadomo kiedy miały miejsce i bardzo uogólnia, co nie jest dobre. Jeśli radny ma jakiś konkret to powinien go przedstawić. Każdy z radnych mówi tyle na ile ma ochotę i zadaje tyle pytań ile chce.

Z tym stwierdzeniem nie zgodził się radny Andrzej Żelezik.

Emil Wiatrak – radny

Mieszkańcy Nowego Grabia zwrócili uwagę, że od 2005 roku powstaje ta, mpzp. Radny poprosił o informację na jakim etapie jest wykonanie tego planu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła Naczelnika Urbanistyki o przygotowanie kompleksowej informacji dla radnych. Tych planów w trakcie wykonywania jest dużo i Pani burmistrz chciałaby, by radni byli zapoznani z sytuacją w jakim punkcie jest wykonanie poszczególnych planów zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący ogłosił 15 min. przerwę w obradach.

Po przerwie o godz. 17:00 kontynuowano realizację porządku obrad.

Na sali obrad nieobecny był radny Eugeniusz Dembiński.

Pkt 8

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Złożył wniosek do radnych o zgodę na nieczytanie projektów uchwał, gdyż radni są w posiadaniu ich treści.

Radni w głosowaniu jawnym zaakceptowali wniosek przewodniczącego obrad za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-42/2016** w sprawie przyjęcia do realizacji „planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Wołomin”

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-43/2016** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2016;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-44/2016** w sprawie zmiany WPF Gminy Wołomin na lata 2016-2024;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Prosiła z poprawką błędu pisarskiego w uzasadnieniu do uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-45/2016** w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z obiektów oświatowych stanowiących własność Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosy, przeciw-0, wstrz.-1osoba

**Uchwała Nr XX-46/2016** w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat w trybie bezprzetargowym;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-47/2016** w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosy, przeciw-0, wstrz.-1osoba

**Uchwała Nr XX-48/2016** w sprawie przekazania nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XX-49/2016** w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

## **Uchwała Nr XX-50/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina;**

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że Komisja Bezpieczeństwa przeprowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi i rekomenduje Radzie Miejskiej uznanie skargi za bezzasadną.

Pytano czy komisja odsłuchiwała nagranie z sesji, celem sprawdzenia czy padły wskazane słowa. Przewodniczący również zadał sobie trud i odsłuchiwał nagranie z sesji. Ta wypowiedź Pani burmistrz została nagrana między 6 godzina 57 minutą, a 6 godz. 58 min. Ta wypowiedź nie była skierowana do Pana Józefa Wódki, lecz była odpowiedzią na zapytanie radnego Dominika Kozaczki.

Przewodniczący odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi. Ta treść jest załącznikiem do uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Proponował rozmowę z Panem Józefem Wódką, by załagodzić sytuację, by nie było kolejnych skarg, które zabierają dużo czasu i wzbudzają niepotrzebne emocje.

Radny podejrzewał, że bez względu na sposób rozpatrzenia omawianej skargi, to na kolejnych sesjach sprawa wróci bo będzie złożona kolejną skargą.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skarżący był wielokrotnie u Niego na rozmowie, bo na wiele rzeczy się skarży i nie podobają Mu się odpowiedzi, które otrzymuje z urzędu. Mówi, że są zbyt krótkie i lakoniczne. Może w tych odpowiedziach należy podejść bardziej delikatnie do skarżącego. Może częściej się z nim spotkać i załagodzić te konfliktowe sytuacje. Deklarował pomoc ze swojej strony.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Również jest za załagodzeniem sprawy. Żaden konflikt nie jest dobry i niczemu nie służy. Jest za tym, by sprawy upraszczać. Jednak każdy ma swoją subiektywną ocenę. Pani burmistrz nie chce robić podsumowań i publicznych deklaracji, ponieważ sesja jest nagrywana. Zostanie spisany protokół. Potem znowu będzie problem, że ktoś nieopatrznie powiedział jakieś słowo za dużo.

Przyznała, że korespondencja z Panem Józefem jest bardzo obfita. Zapewne pokazywał otrzymane pisma, ale zapytała, czy pokazywał on Przewodniczącemu pisma, które składa do urzędu. Pan Przewodniczący umie ocenić zawartość merytoryczną tych pism. Pani Burmistrz delikatnie i z wielką empatią odpowiada na wszystkie wystąpienia Pana Józefa, ponieważ go szanuje, bo może mieć swoje racje. Nigdy nie zaniechano, by w terminie mu nie odpowiedzieć, lub pozostawić jakąś sprawę zbagatelizowaną.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw -0 wstrz.-3 osoby

Pkt9 i 10

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynął wniosek Pana J. Wódki ws. złożenia skargi do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie na Radców Prawnych Urzędu. Treść pisma zostanie radnym przekazana e-mailem. Prosił radnych o zastanowienie. Sam przewodniczący nie zamierza składać takiego wniosku.

- Do Biura Rady wpłynęły dwa rozstrzygnięcia RIO ws. orzeczenia nieważności uchwały Nr XVI-1/2016 w spr. upoważnienia Burmistrza Wołomina do zaciągnięcia zobowiązania



finansowego nieprzekraczającego kwotę ustaloną w budżecie Gminy Wołomin na 2016 rok, oraz ws orzeczenia nieważności uchwały Nr XVII-6/2016 w spr. upoważnienia Burmistrza Wołomina do zaciągnięcia zobowiązania finansowego nieprzekraczającego kwotę ustaloną w budżecie Gminy Wołomin na 2016 rok. Nic się nie dzieje. Inwestycje będą realizowane, bo były w uchwale budżetowej., Jest tak, jak wcześniej przewodniczący mówił, gdy te uchwały były wprowadzane do porządku obrad. Uchwała budżetowa została zmieniona.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Stwierdziła, że te uchwały nie byłyby potrzebne, gdyby radni nie wprowadzili zmian zapisów w uchwale budżetowej w dniu 17 grudnia 2015 roku. Po wprowadzeniu takiego zapisu wymuszone było procedowanie takich właśnie uchwał. RIO stwierdziło, że nie uchwały nie były potrzebne, tylko one były podjęte na podstawie podjętego przez radę zapisu w uchwale budżetowej, który był podjęty z rażącym naruszeniem prawa. W ocenie Pani skarbnik zmienia to postać rzeczy. W momencie kiedy RIO orzekło to rażące naruszenie prawa, wszystkie inne dokumenty które były podejmowane w zgodzie z tamtym przepisem, automatycznie te wszystkie uchwały, które na moment podejmowania były zgodne z podjętą przez radę uchwałą budżetową, musiały być uchylone, po zmianie tej uchwały budżetowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się z Panią Skarbnik, gdyż kolegium RIO powiedziało, że podejmowanie tych wszystkich uchwał nie jest celowe, gdyż w uchwale budżetowej te wszystkie inwestycje są i nie potrzeba żadnych dodatkowych upoważnień na prowadzenie tych inwestycji.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że nie potrzeba żadnych upoważnień i zabierania uprawnień Burmistrzowi, tak jak to zostało uczynione w dniu 17 grudnia. Pani skarbnik przypominała, że w dniu uchwalania budżetu mówiła, że jest to w niezgodzie z przepisami, a Pan Przewodniczący powiedział, że posiada w tym zakresie interpretacje, które świadczą o tym, że taki wniosek jest zgodny z przepisami. Na posiedzeniu kolegium RIO orzekło, że wprowadzenie przez Radę Miejską takiego zapisu w uchwale budżetowej, który to zapis wymusił podjęcie takich uchwał, to ten zapis w uchwale budżetowej był z rażącym naruszeniem prawa. Wspomniane uchwały były konsekwencją wprowadzonych przez radnych zmian. Na dzień toczącej się sesji te zmiany zostały doprowadzone do stanu zgodności z przepisami prawa. Natomiast RIO musiała wszcząć w tym zakresie nadzór. Wspomniane orzeczenia są konsekwencją działań z dnia 17 grudnia, a nie błędu w podejmowaniu przez Radę Miejską tych uchylonych uchwał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się z tą opinią, bo czytał uzasadnienie RIO odnośnie wszczęcia postępowania. Ma odmienne zdanie na ten temat. Był na rozprawie, gdzie nic nie mówiono o tym, że te uchwały musiały być podejmowane. Wręcz przewodniczący kolegium powiedział, że nie są potrzebne żadne dodatkowe upoważnienia. Na pytanie, co się stanie, gdy nie będzie żadnego upoważnienia w uchwale budżetowej, odpowiedział, że takiego upoważnienia nie musi być, bo na wszystkie inwestycje Rada Miejska wyraziła zgodę przyjmując uchwałę budżetową.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Przypomniał Przewodniczącemu, że w trakcie procedowania uchwał omawiano kwestie procedowania tych uchwał. Wtedy On sam wskazywał, że procedowanie tych uchwał było konsekwencją uchwały z grudnia 2015 roku. W związku z powyższym, aby zachować pewien porządek i dopełnić formalności, skoro Rada w pewnym zakresie ograniczyła uprawnienie Burmistrza, i Przewodniczący sam wskazywał, że Rada chciałaby mieć wpływ i kontrole nad tym kto będzie wybierany w tym postępowaniu i z kim będzie zawierana umowa, to konsekwencją było to, że te uchwały były podejmowane przez Radę. W konsekwencji RIO oceniał to tak jak wskazano wcześniej, że było to podejmowane z naruszeniem prawa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał Pani Skarbnik, że to nie było jedyne orzeczenie o rażącym naruszeniu prawa. Inne orzeczenia również przychodziły i jakoś ze słów „rażące naruszenie prawa” nikt nie robił nagonki medialnej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że szczęściem jest, że obecni wypowiadają się grzecznie i nie chcą stawiać kogoś pod ścianą. Rozumiała, że Przewodniczącemu jest niezręcznie, bo ciągle się powtarza kto kogo wprowadził w błąd przy procedowaniu tej uchwały budżetowej w grudniu 2015 roku. Zmiany były wprowadzone na wniosek Przewodniczącego rady. Niektórzy radni byli zagubieni i nie wiedzieli o co chodzi i co przegłosowują. Ale to jest już historia. Pani Burmistrz przypomniała, że prosiła o opinię prawną na którą powoływał się Przewodniczący Rady. Mówił, że Jego działania były uprawnione i zgodne z przepisami prawa. Jeśli istnieje taka opinia, a Ona nie ma świadomości jej istnienia, to chciałaby się z nią zapoznać w celach edukacyjnych, żeby w przyszłości uniknąć błędów. Prośba Pani Burmistrz była w dobrej wierze, by usprawnić pracę urzędu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że skoro Pani burmistrz uważa, że

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XIX sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 26 lutego 2016 roku o godz. 20;15.

Wszystkie podjęte w trakcie sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokół szczegółowy wyników głosowania stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Paweł Banaszek

Leszek Czarzasty.